**Protokół Nr XVI/20**
**z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego**
**04 czerwca 2020 r.** (tryb zdalny)

## 1. Otwarcie sesji.

XVI Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Maria Ilnicka – Mądry.

Powitała wszystkich i stwierdziła, że zalogowanych jest 29 radnych, tj.: Bogucki Zbigniew, Carewicz Henryk**,** Chojecki Zbigniew, Dorżynkiewicz Wojciech, Dziewguć Zygmunt, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Ilnicka - Mądry Maria, Jacyna - Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna Elżbieta, Kopeć Maciej, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd**,** Młynarczyk Łukasz, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej**,** Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rosiński Rafał, Sobieraj Tomasz**,** Subocz Andrzej, Szymańska Halina, Wezgraj Artur, Wziątek Stanisław, i jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.
Nieobecność zgłosił pan Paweł Mucha.

Przewodnicząca dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 2020r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 poz.568). Na sekretarza obrad powołała pana Artura Nycza.

**Część I – symboliczne uczczenie jubileuszu 30-lecia samorządności w Polsce**

Na wstępie przewodnicząca poprosiła wszystkich o powstanie, został odegrany hymn Rzeczypospolitej Polskiej wykonany przez artystów Opery na Zamku w Szczecinie, nagrany z okazji 100-lecia Niepodległej.

Po wysłuchaniu hymnu głos zabrała przewodnicząca Sejmiku Maria Ilnicka – Mądry: ogromnie cieszę się, że dziś – w tym wyjątkowym, symbolicznym dniu – rozpoczynamy sesję naszego sejmiku. Pamiętacie państwo, że 4 czerwca 1989 to jedna z najważniejszych dat w najnowszej historii Polski, kiedy to odbyły się pierwsze częściowo wolne wybory. Zwycięstwo opozycji doprowadziło do stworzenia nowej sytuacji politycznej w Polsce, co oznaczało faktyczne odzyskanie niepodległości. Dzień ten tak dalece jest istotny, że upamiętniamy go przez ustanowienie tego dnia Dniem Wolności i Praw Obywatelskich. Dzisiejsza sesja również jest związana z trzydziestoleciem naszego samorządu, przed trzydziestu laty – 27 maja pierwszy raz odbyły się pierwsze wybory samorządowe. Warto pamiętać, że były to wybory, które, po 9 latach, przy stworzeniu prawdziwej ustawy o samorządzie terytorialnym pozwoliły na właściwie przejęcie samorządowej decyzyjności i władzy. Ten proces odtwarzania samorządu terytorialnego w Polsce, zapoczątkowany wyborami do rad gminy w 1990 roku, zakończył się dopiero po ośmiu latach. Ten rok 1998 był również ważny dla mnie, to była moja właściwie pierwsza droga, którą we współpracy z samorządami rozpoczęłam. Zostałam radną I kadencji Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Wśród naszych dzisiejszych radnych jest również pan Zygmunt Dziewguć, który również wówczas w I kadencji był radnym. Następne moje działanie w Sejmiku rozpoczęło się w 2014 roku, a w 2018 roku, dzięki państwa zgodzie, zostałam przewodniczącą Sejmiku. Reforma samorządowa jest dziś uznawana za jedną z najistotniejszych reform naszej rzeczywistości, naszej najnowszej historii Polski. Dostaliśmy ten dar wolności, niczego się jednak nie dostaje na zawsze. W związku z tym powinniśmy go pielęgnować, powinniśmy tworzyć silny samorząd, który jest miarą, wskaźnikiem demokracji w Polsce. Mam nadzieje, że uczczenie tej pamięci trzydziestolecia samorządu to również pochylenie się nad wszystkimi, który tworzyli ten samorząd. Wymagają oni od nas uznania, wymagają oni od nas podziękowania i obowiązkiem naszym jest zachować to dziedzictwo pamiętając o ludziach, którzy to wydarzenie tworzyli. Mam nadzieje, że w dalszej części

obrad państwo jednogłośnie przyjmą stanowisko Sejmiku w sprawie uczczenia pierwszych wyborów samorządowych.

**2. Projekcja filmu wprowadzającego do historii samorządności na Pomorzu Zachodnim.**

Następnie Przewodnicząca zaprosiła wszystkich do obejrzenia filmu wprowadzającego do historii samorządności na Pomorzu Zachodnim. Poinformowała, że film ten będzie dostępny także po sesji, zachęciła do jego rozpropagowania.

Po zakończeniu projekcji głos zabrał Marszałek Województwa.

**3. Okolicznościowe wystąpienie w imieniu samorządu województwa zachodniopomorskiego Pana Olgierda Geblewicza – Marszałka Województwa.**

Olgierd Geblewicz marszałek województwa: Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo, to dla mnie wielki zaszczyt, że mogę wystąpić dziś podczas uroczystej części sesji sejmiku poświęconej 30 rocznicy pierwszych wolnych wyborów samorządowych w Polsce, jeszcze w tak szczególnym dniu 4 czerwca. Odbudowa samorządności, to bez wątpienia jeden z najważniejszych i najbardziej udanych elementów przemian ustrojowych, jakie dokonały się w naszym kraju po 1989 roku. Dzięki przywróceniu obywatelom realnego prawa do współdecydowania o ich miastach i gminach, Polska ponownie stała się państwem demokratycznym, w którym - zgodnie z klasyczną definicją - to lud [z greckiego: *dḗmos*] ma władzę [*krátos*]. Polska stała się ponownie naszą wspólną sprawą - Rzeczpospolitą. Ja śmiem twierdzić, że to właśnie dzięki samorządowi Polacy autentycznie uwierzyli w demokrację i uwierzyli w siłę własnego głosu, dlatego że niejednokrotnie nawet w tych pierwszych latach samorządowych radni uzyskiwali swój mandat przewagą jednego głosu. To pokazywało, że naprawdę każdy głos się liczy, to naprawdę odróżniało wszystkie te plebiscyty, które odbywały się przed rokiem 1980, gdzie każdy miał świadomość, że jego głos nie ma kompletnie żadnego znaczenia. Podsumowanie dokonań samorządu zachodniopomorskiego minionych trzydziestu lat w krótkim, okolicznościowym wystąpieniu, jest zadaniem trudnym, o ile w ogóle możliwym. Sukcesy naszych samorządów są bezsporne a dokonania naprawdę imponujące. Wszyscy samorządowcy tworzący zmieniające się zachodniopomorskie małe ojczyzny mają powody do dumy z tego, jak wiele z problemów, na co dzień dotykających naszych mieszkańców udało się rozwiązać. Poczynając od wyzwań najbardziej przyziemnych tj. zapewnienie dostaw wody, oczyszczenia ścieków, modernizacji szkół, po stworzenie z naszych gmin, powiatów oraz województwa przyjaznych domów, będących miejscem godnym do pracy, nauki i rozwoju, ze szczególną troską o osoby najsłabsze w naszej społeczności. Mamy świadomość również tego, że wiele z naszych działań można było w minionym 30-leciu zrealizować sprawniej lub efektywniej, że niejednego błędu można było uniknąć. Ale należy pamiętać o tym, że reforma samorządowa miała charakter rewolucyjny. Zmian o charakterze ustrojowym dokonywaliśmy z wielkim entuzjazmem w bardzo krótkim czasie, nie mając ani doświadczenia, ani odpowiedniego systemu prawnego, na dodatek ograniczeni możliwościami finansowymi zrujnowanego państwa. Przekazanie tak wielu spraw samorządom, przerzucenie tak wielkiej odpowiedzialności za najtrudniejsze zadania było dla tych samorządowców skokiem na głęboką wodę. Okazało się, że ludzie, którzy tworzyli polskie samorządy, szybko nauczyli się pływać. Dziś oddajmy im szacunek za budowę nowoczesnej Polski, choć wiemy, że dla większości z nich największym uznaniem było docenienie ich pracy przez mieszkańców, przez ich lokalne małe ojczyzny. I suma rozwoju tych wszystkich małych ojczyzn doprowadziła do tego, że Polska dzisiaj jest zupełnie innym krajem niż była 30 lat temu. Kiedy 30 lat temu samorządy przejmowały cześć odpowiedzialności za państwo polskie, jego gospodarka, infrastruktura były w kompletnej ruinie. Przypomnę, że startowaliśmy z poziomu PKB porównywalnego z Ukrainą. Obraliśmy jednak drogę na samorządność i do Europy. Uważam, że te dwa czynniki były absolutnie kluczowe, silny samorząd i nasza obecność w Unii Europejskiej dają możliwości wykorzystania w pełni energii i pracowitości naszych mieszkańców. To stanowi o niekwestionowanym sukcesie naszego kraju. Polski samorząd jesz szanowany nie tylko u naszych wschodnich sąsiadów, ale i zdobył bardzo wysoka markę w Europie. Dziś polscy samorządowcy uczą swoich doświadczeń kolegów z całej Europy, są równoprawnymi partnerami w dyskusjach o przyszłości Europy, a także obejmują najważniejsze funkcje samorządowe Europie. Polska, jako jeden z nielicznych krajów Europy

rozwija się w sposób zrównoważony, co pokazał ostatni raport o stanie Polski. To znaczy wszystkie polskie regiony rozwijają się w nieco zróżnicowanym tempie, ale cały czas do przodu. To nie jest powszechne w Europie, gdzie bardzo duża część silnych ośrodków ma dynamiczny rozwój a bardzo duża część słabszych, peryferyjnych ośrodków notuje rok rocznie regres.
Minione 30-lecie to również okres imponującego rozwoju Pomorza Zachodniego. Lista osiągnięć jest bardzo długa, nie sposób wymienić ich wszystkich. Co warte podkreślenia - decydujący wpływ na nasz regionalny sukces miało skuteczne pozyskiwanie i wydatkowanie, inwestowanie środków funduszy europejskich. Jestem naprawdę dumny z tego, że rok rocznie w każdym rankingu nasze zachodniopomorskie samorządy stoją na czele, są w absolutnej czołówce rankingów, jeśli chodzi o wydatki na inwestycje oraz w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Również nasze województwo zachodniopomorskie, co przy takim święcie warto podkreślić, trzykrotnie zdobywało tytuł najbardziej proinwestycyjnego regionu w Polsce. Przy takim święcie warto o tym pamiętać. Gdzie odnotowywaliśmy największe sukcesy, pewnie tam, gdzie mieliśmy nasze największe bolączki. Niewątpliwie największa plagą naszego województwa, od momentu reformy i od momentu powstania naszego województwa była plaga bezrobocia. Od kiedy powstało województwo zawsze byliśmy w tym rankingu na niechlubnej drugiej pozycji, jako region z drugim najwyższym bezrobociem w Polsce. Pamiętamy, bezrobocie sięgało średnio statystycznie 30%. Obecnie w tym rankingu jesteśmy regionem, który zajmuje 10 pozycję, a więc jesteśmy raczej w tej dolnej stawce, co bardzo nas cieszy, zmieniliśmy zachodniopomorską gospodarkę, stworzyliśmy dziesiątki tysięcy miejsc pracy, ale to nie jest dziełem przypadku. To jest dzieło ciężkiej pracy samorządów, które przygotowywały tereny inwestycyjne, które inwestowały w swoje parki przemysłowe, parki innowacji. Wspólnie stworzyliśmy ofertę inwestycyjną dla wielu inwestorów polskich i zagranicznych, wspólnie o nich zabiegaliśmy po to, żeby tą plagę bezrobocia skutecznie zwalczać. Dzisiaj mamy w tym zakresie niewątpliwe sukcesy, i to chyba cieszy najbardziej, bo najbardziej cieszy to, jeżeli dajemy ludziom godność, a godne życie to takie, w którym każdy może realizować się zawodowo. Niewątpliwie jesteśmy liderami w dziedzinie ekologii, mamy w Polsce najwyższy procent skanalizowania i oczyszczania ścieków, jesteśmy niekwestionowanym liderem również, jeżeli chodzi o gospodarkę odpadową, a jeżeli chodzi o programy na rzecz poprawy czystego powietrza również jesteśmy wśród tych regionów, które były regionami pionierskimi w przypadku takich inicjatyw, dlatego jeśli można w Polsce powiedzieć, że gdzieś powietrze jest najlepsze, to na pewno na Pomorzu Zachodnim. Z wielu przyczyn, tych oczywiście naturalnych, ale i również z przyczyn działań ze strony samorządów, które oczywiście należy dalej kontynuować. Jeżeli chodzi o turystykę, to niewątpliwie z takiego elementu, który można powiedzieć, jako atrakcja stał się autentycznie wielkim kołem biznesowym, zamachowym regionu. Turystyka w chwili obecnej w naszym województwie to jest rzeczywiście nie mniej niż 15% PKB naszego województwa. I znowu, to, że mamy największą ilość noclegów udzielanych w całej Polsce, a więc jesteśmy najbardziej popularną strefą turystyczną, nie jest dziełem przypadku, to jest efekt setek milionów nakładów na infrastrukturę publiczną, infrastrukturę turystyczną, która przyciąga za sobą wielkie inwestycje prywatne, wyzwoliła tą energię i przedsiębiorczość mieszkańców Pomorza Zachodniego. Dzięki temu mamy tą palmę lidera w dziedzinie turystyki. Bardzo wiele w tym okresie spektakularnych, ale i szeroko komentowanych w świecie inwestycji, które dokonaliśmy my w naszym zachodniopomorskim samorządzie, czy to podziwiana powszechnie Filharmonia w Szczecinie, ale i w Koszalinie, czy Centrum Dialogu w Szczecinie, powszechnie nagradzane, czy chociażby przebudowa w całości taboru kolejowego i nowoczesna flota taboru, także szereg różnych inicjatyw, ale również szereg inicjatyw prospołecznych. Stworzenie w ostatnim czasie kilkuset miejsc pracy w zakładach aktywności zawodowej dla najsłabszych, dla osób, które nie są w stanie konkurować do normalnej pracy, a jednak mają te potrzebę godności ludzkiej wynikającej z wykonywanej pracy udało się dzisiaj osiągnąć, jesteśmy jednym z liderów w dziedzinie aktywności zawodowej w Polsce a więc możemy powiedzieć z otwartą przyłbicą, że dzięki samorządom jesteśmy również społecznością bardziej spójną, bardziej równa, bardziej otwartą na potrzeby ludzi bardziej potrzebujących. Wykorzystaliśmy wspaniale tą szansę, jaką dały nam fundusze europejskie, nie straciliśmy ani jednego euro a wiele naszych pomysłów jest dzisiaj rekomendowanych zarówno przez rząd jak i inne instytucje do tego, aby powielać je w różnych częściach kraju czy Europy. Mówię tu chociażby o pomyśle na socjalną strefę wyłączenia czy kontraktach samorządowych, takim partnerstwie pomiędzy samorządami, które udało się osiągnąć na Pomorzu Zachodnim. Takim zwieńczeniem tych naszych pomysłów było dostrzeżenie naszego projektu społecznego, projektu dobre wsparcie, realizowanego wspólnie z naszymi partnerami z

NGO-sów zachodniopomorskich, które w ubiegłym roku uzyskało bardzo prestiżową nagrodę, tytuł najlepszego społecznego programu w całej UE. To pokazuje, że naprawdę na Pomorzu Zachodnim potrafimy zmieniać zachodniopomorską rzeczywistość dzięki kreatywności naszych mieszkańców, ale też dzięki otwartości naszych samorządów.
Szanowni Państwo,
Polska jest silna mądrością, przedsiębiorczością i niezależnością swoich obywateli. Historia Polskich samorządów ostatnich trzydziestu lat dowodzi, że samorządy terytorialne stwarzają najlepsze warunki do wykorzystania naszej energii i poczucia odpowiedzialności za wspólne dobro. Osobiście jestem dumny z tego, że od 18 lat mogę współtworzyć zachodniopomorski samorząd. W tych wyborach 30 lat temu nie brałem udziału, bo jeszcze nie mogłem brać udziału, ale mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że całe swoje dorosłe życie spędziłem w Polsce wolnej, w Polsce samorządnej i jeszcze raz podkreślę, jestem niezmiernie dumny z tego, że tą zachodniopomorską samorządność mam szansę współtworzyć. Każdy z Państwa radnych ma swoją historię działania w samorządzie. Czasami dłuższa i bogatszą, czasami krótszą. Ale jestem pewien, że każdy ma prawo do poczucia dumy z własnej drogi samorządowej i własnego wkładu w to samorządowe dzieło. Często spieramy się o pomysły, spieramy się o poglądy, ale nie mam cienia wątpliwości, że jako samorządowców łączy nas jedno troska o dobro naszych mieszkańców i piękno naszego regionu.
Chcę państwu wszystkim życzyć, żeby kolejne lata samorządności na Pomorzu Zachodnim były latami kontynuacji tego pięknego dzieła, tej pięknej misji, a więc dążenia do podnoszenia jakości życia naszych mieszkańców, bo to jest piękne dzieło, ale jest dziełem nieskończonym.

**4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie uczczenia 30- tej rocznicy pierwszych wyborów samorządowych.**

Maria Ilnicka – Mądry: chciałabym państwa prosić o przyjęcie stanowiska w sprawie uczczenia 30-tej rocznicy pierwszych wyborów samorządowych, odczytam państwu to stanowisko.
Odczytane stanowisko wraz z projektem uchwały, to druk nr 211/1/20 i jest załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

Zbigniew Bogucki: ja oczywiście jestem za podjęciem tej uchwały, tylko mam takie dwie kwestie redakcyjne. Dwukrotnie pojawia się w treści uzasadnienia formuła zdecentralizowany. To jest ten akapit, kiedy mówimy, że Polska dziś jest państwem demokratycznym i zdecentralizowanym funkcjonującym w oparciu o konstytucyjną zasadę pomocniczości. Myślę, że tutaj zdecydowanie niepotrzebne jest użycie słowa demokratycznym i zdecentralizowanym, bo demokratycznym to właśnie opartym o konstytucyjną zasadę pomocniczości. Proponowałbym, żeby zostawić formułę: Polska jest państwem demokratycznym, funkcjonującym w oparciu o konstytucyjną zasadę pomocniczości, bo ona wprost wynika z konstytucji, wprost wynika z preambuły do polskiej konstytucji. I podobnie, jeżeli chodzi o użycie dalej tego słowa, to jest przedostatni akapit: Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego, mając na uwadze fundamentalną rolę przeprowadzonych 27 maja 1990 roku pierwszych wyborów samorządowych oraz ich wpływ na proces decentralizacji państwa, składa hołd twórcom reformy samorządowej. Myślę, że nie na proces decentralizacji państwa, tylko na proces rozwoju państwa. Jakby dwukrotnie jest akcentowana kwestia decentralizacji, która wynika z zasady pomocniczości, więc zostawmy to, bo jest język konstytucyjny. Natomiast takie uporczywe powtarzanie decentralizacji, myślę, że to nie jest dobre, nie ma oparcia bezpośrednio w konstytucji. To jest pierwsza rzecz. Po drugie, myślę, że w tym przedostatnim akapicie ta reforma miała wpływ nie tylko na proces decentralizacji państwa, miała wpływ na proces rozwoju państwa. Myślę, że to będzie nie tylko dalej idące, ale lepsze rozwiązanie po prostu.

Wojciech Dorżynkiewicz: my tekst tego stanowiska dostaliśmy dosyć dawno temu, każdy z nas mógł się zapoznać i zgłosić w międzyczasie swoje poprawki, tym bardziej, że po drodze było posiedzenie prezydium sejmiku. Tam nie było uwag merytorycznych do tekstu stanowiska, w związku, z czym ja bym go pozostawił bez zmian i nie wdawał się w dyskusje czy należy coś zmieniać. Tekst ten nie zawiera błędów merytorycznych.

Teresa Kalina: samorząd jest istotą decentralizacji, również art. 15 ust. 1 mówi, że samorząd terytorialny zapewnia decentralizację władzy publicznej.

Zbigniew Chojecki: jestem za tym, aby pozostawić ten zapis, ponieważ decentralizacja nie jest wyznacznikiem, co nastąpiło, jest to proces, do którego prowadzimy, aby ta decentralizacja była dosyć mocno akcentowana. Idealnym rozwiązaniem byłoby dla samorządów, aby ta decentralizacja była maksymalnie posunięta, więc projekt uchwały sejmiku wskazuje na ten proces decentralizacji, do którego jeszcze do końca nie doszło. Myślę, że to jest bardzo dobrze ujęte w projekcie uchwały. Proponuję, aby pozostawić taki zapis, który wprost wskazuje, że samorządy oczekują, aby ten proces dokończył się. Jesteśmy w procesie decentralizacji, który tak naprawdę tak do końca nie nastąpił. Proszę o pozostawienie tekstu takiego, jaki jest w projekcie uchwały.

Halina Szymańska: przy okazji tego tematu, nie mogłabym nie zabrać głosu, ponieważ czuję taki zwykły ludzki niedosyt i powiem szczerze, że jestem zaskoczona, bo jeżeli w tym filmiku oglądaliśmy historię naszego samorządowego województwa to jestem po prostu zdumiona, że twórcy tego dokumentu nie pomyśleli o tym, żeby zaznaczyć, że w czasie tego ostatniego trzydziestolecia miała w naszym województwie miejsce wyjątkowo silna eksplozja, jeżeli chodzi o chęć stworzenia i udowodnienia, że istnieje wspólnota samorządowa, która zafunkcjonowała docelowo, jako powiat łobeski. Przypomnę, że powiat łobeski nie powstał w 1998 roku tylko 4 lata później i był to efekt silnego działania ze strony samorządowców, którzy byli w to zaangażowani i wszystkich mieszkańców tego powiatu, wtedy gmin, które były rozproszone po pięciu powiatach. Ja tak po prostu po ludzku jestem tym zaskoczona, bo wypowiadał się pan Miśko, który mówił o powiatach, mówił o gminach, bardziej może o gminach, ale niezauważenie tego faktu, że taki przejaw samorządności miał miejsce w historii naszego województwa, szczerze powiem, że jestem nieprzyjemnie zaskoczona.

Maria Ilnicka – Mądry: dziękuję, rozumiem, że to nie jest w zawiązku z tym stanowiskiem.

Halina Szymańska: w związku z tematem.

Stanisław Wziątek: w odniesieniu do uwagi pana radnego Boguckiego, trudno zaakceptować taką myśl, że to jest tylko i wyłącznie kwestia redakcji. To nie jest tylko kwestia redakcji, to jest kwestia pewnej idei i wartości, o której mówimy, ponieważ mówimy tutaj o tej samorządności i o decentralizacji w procesach podejmowania decyzji w zakresie rozwoju poszczególnych samorządów, poszczególnych obszarów. Jeśli wcześniej, trzydzieści lat temu, nie było tej samorządności, to teraz możemy powiedzieć, że jeżeli obchodzimy trzydziestolecie, musimy zauważyć, że od tego momentu nastąpiła decentralizacja procesu podejmowania decyzji i o samostanowieniu i samorozwoju. To właśnie wtedy nastąpiła ta decentralizacja polegająca na przeniesieniu punktu ciężkości, to my w samorządach gminnych mogliśmy podejmować decyzje o tym jak chcemy się rozwijać i ten aspekt decentralizacji ma ogromne znaczenie właśnie w związku z samorządnością.

Zbigniew Bogucki (ad vocem): ja nie chciałbym być źle zrozumiany, to nie jest kwestia tego, że jestem przeciwny decentralizacji, że to nie jest istota demokratycznego państwa, czy że ona nie wynika z konstytucji w sposób bezpośredni czy pośredni, mówię o samej redakcji, ja nie występuję przeciwko samej uchwale, bo mam wrażenie, że państwo zaczynacie nieco kontestować, atakować to moje stanowisko, ja powiedziałem tylko o tym, że w treści tej uchwały dwukrotnie mówimy o decentralizacji, co moim zdaniem nie jest słuszne, że jeżeli mówimy o tym, że państwo działa w oparciu o zasadę pomocniczości to jest oczywiste, że ono opiera się również na zasadzie czy zmierza do decentralizacji. To jest jakby jedna rzecz. Natomiast w tym akapicie przedostatnim, gdzie jest mowa, że wybory samorządowe jakby miały wpływ na państwo i na społeczeństwo, to moja koncepcja jest jakby dalej idąca. To znaczy, kiedy mówimy o tym, że wybory samorządowe wpłynęły na proces zmiany państwa, czy na proces rozwoju państwa, w tym również mieści się proces decentralizacji. I żeby była jasność, tu mówię do pana marszałka Wziątka i do moich przedmówców, ja nie jestem przeciwny, tylko mówię o samej redakcji a myślę, że państwo odbieracie to opacznie, nie taka była moja intencja. Ja tylko zwracam uwagę na pewne niuanse, ale jeżeli państwo się upieracie, nie będę kruszył kopii.

Zygmunt Dziewguć: jestem za tym, żeby zostawić przedstawiony projekt. On również podkreśla, że składamy hołd twórcom tej reformy samorządowej. Wszyscy zapomnieliśmy powiedzieć nazwiska tych osób, które to realizowały, przeprowadziły reformę. Ojcami tej reformy samorządowej byli: prof. Witold Kulesza, prof. Jerzy Regulski, Jerzy Stępień, i inni, im należą się słowa podziękowania za to, że ta reforma się tak udała. To widać dookoła. Przede wszystkim ta reforma wprowadza to, że zmienia warunki życia mieszkańców, poza tym wprowadziła autonomię działania samorządów, gminnego, powiatowego i wojewódzkiego. Każda władza jest niezależna, nie ma żadnego wpływu na to, że my uchwalamy swoje uchwały, które zobowiązują powiaty czy gminy do ich wykonania. To trzeba powiedzieć, nastąpiły zmiany ustrojowe. W tym filmie było widać, to, co się działo wcześniej na początku lat 90-tych i dzisiaj. I jeszcze, jeżeli mogę dodać, co spowodowało, że jestem cały czas radnym wszystkich kadencji, to jest zaufanie u ludzi. Przede wszystkim trzeba się czymś kierować decydując się na misję radnego, trzeba mieć odwagę, energię, trzeba chcieć coś zrobić dla innych, może nie zmienić cały świat, ale zmienić to, wokół, co u siebie. Moim zadaniem jest wnoszenie tych spraw, które dotyczą tej społeczności, która mnie wybrała, tej, gdzie ja mieszkam. Ja się cieszę, że w ten sposób podkreślamy, dziękujemy za te 30 lat tym wszystkim, którzy tę reformę wprowadzili. To byli bardzo odważni ludzie. To stanowisko trzeba przyjąć, bo my w ten sposób składamy hołd tym wszystkim reformatorom.

Małgorzata Jacyna – Witt: sama będąc samorządowcem od 18 lat oczywiście zdaję sobie sprawę z wagi samorządu, jako takiego w naszym ustroju państwowym. Natomiast chciałabym troszeczkę przy tych peanach, które państwo tutaj wypowiadacie leciutką łyżkę dziegciu dodać. Oczywiście ta reforma samorządowa była naturalną konsekwencją bankructwa państwa w 1989 roku. Myśmy zbankrutowali zarówno gospodarczo jak i politycznie i społecznie. Następnie wszelkie działania, które miały miejsce to jest naturalna konsekwencja bankruta. I to, że powstały samorządy, to jest zupełnie naturalne. One są lepsze, gorsze, ale te samorządy są w całej Europie, praktycznie są w całym świecie. To są różnego rodzaju dystrykty, województwa, gminy, wszędzie funkcjonują. Widać chociażby w USA, gdzie przy tych rozruchach samorządy akurat nie mogą sobie poradzić natomiast rząd bardzo mocno bierze się za próbę opanowania tego. Przez te jednak 30 lat mieliśmy także do czynienia z niedobrymi zjawiskami, o których przy okazji warto mówić, też po to, żeby to naprawiać, żeby pewne zmiany mogły w przyszłości powstać. Mieliśmy do czynienia też z marnotrawstwem środków publicznych. Wiemy dobrze, że część tych inwestycji, które powstały to były inwestycje bezsensowne, bezcelowe, to było wyrzucenie pieniędzy, w mniejszym czy większym…

Maria Ilnicka – Mądry: przepraszam bardzo, nie oceniamy teraz. Jesteśmy w punkcie przyjęcie stanowiska i proszę w związku z tym skoncentrować się tylko na tym temacie, o którym mówimy. Przedmiotem dyskusji jest w tej chwili stanowisko. Jeżeli państwo uważacie, że macie uwagi do tego stanowiska proszę je konstruktywnie przedstawić, mogła to pani radna zrobić również na posiedzeniu prezydium, natomiast ocena teraz i pójście w „bicie piany" całego okresu samorządności ostatnich lat, które chciałaby pani rozpocząć jest nie w tym punkcie. Bardzo proszę skończyć na ocenie tylko tego stanowiska.

Małgorzata Jacyna-Witt:, ale wszyscy wypowiadali się na temat samorządności i w ramach tego stanowiska, na temat tych zmian, które nastąpiły, łącznie z panią przewodniczącą, która tutaj swoją chwałę jakby głosiła od początku funkcjonowania z dużymi przerwami. Więc jeżeli pani przewodnicząca pozwoli to ja skończę. Ja chcę też powiedzieć dalej, że mieliśmy do czynienia z ogromnym marnotrawieniem środków publicznych w ramach samorządów i to jest to, co w przyszłości należałoby zmienić wskazując w ramach samorządności te działania, które były działaniami nieprawidłowymi, które przynosiły nam straty a nie zyski. Także straty społeczne, bo obserwowaliśmy w tym momencie jak mieszkańcy zniechęceni do samorządności odchodzili, bo mówili, że i tak się nic nie zmieni. Samorządy otrzymały ogromny majątek, ja przypominam ….

Maria Ilnicka – Mądry: znowu pani radna proszę wrócić do stanowiska …

Małgorzata Jacyna-Witt: …proszę mnie nie pouczać…

Maria Ilnicka – Mądry: nie pouczam tylko próbuje panią zgodnie z regulaminem ukierunkować …

Małgorzata Jacyna-Witt: …proszę mnie nie pouczać…

Maria Ilnicka – Mądry: … niestety, to byłby marny trud, więc panią nie pouczam tylko próbuję pani przekazać informację, że jesteśmy w tej chwili w punkcie na temat stanowiska przyjętego przez sejmik, czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać glos?

Małgorzata Jacyna-Witt: …to jest totalny skandal w tej chwili, to, co pani robi …

Wojciech Dorżynkiewicz: przejdźmy do głosowania pani przewodnicząca.

Andrzej Subocz: chciałbym może do tego stanowiska dodać jedną uwagę, ponieważ nie sposób nie zauważyć roli, jaką odegrał Ojciec Święty Jan Paweł II, często o tym zapominamy, którego pielgrzymka w roku 1979 stała się natchnieniem do dalszych zmian, które miały nadejść, zarówno w tej polityce ogólnej naszego kraju, również w samorządach. Bardzo często zapominamy o tak ważnej roli Ojca Świętego.

Maria Ilnicka – Mądry: był wniosek o rozpoczęcie głosowania, dlatego rozpoczynamy procedurę głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/203/20** i jest załącznikiem nr 2.

Wynik głosowania:
Za – 25
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

Andrzej Subocz: przeszliśmy do glosowania a ja proponowałem zmiany.

Maria Ilnicka – Mądry: przeszliśmy do głosowania, zmiany można było wprowadzać wcześniej, po przez czy klub radnych, czy bezpośrednio, treść tego stanowiska była przysłana do państwa wcześniej.

**Część II**

**5. Przyjęcie porządku obrad.**

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Uwag do przedłożonego porządku obrad nie wniesiono.

Drogą głosowania porządek obrad został przyjęty w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:
Za – 25
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

**6. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.**

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną
Uwag do protokołu nie wniesiono.

Drogą głosowania protokół przyjęto w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:
Za – 25
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

**7. Rozpatrzenie projektów uchwał:**

**1) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Planu zagospodarowania przestrzennego województwa zachodniopomorskiego** (pierwsze czytanie)

Projekt uchwały to druk 214/1/20 i jest załącznikiem nr 4.

Maria Ilnicka – Mądry: dzisiaj to jest pierwsze czytanie projektu. Do tematu powrócimy na następnej sesji. Zgodnie ze statutem (§ 43 ust.3 pkt 5) Plan zagospodarowania przestrzennego objęty jest procedurą dwóch czytań. Pierwsze czytanie projektu odbywa się na sesji, po wcześniejszym rozpatrzeniu projektu uchwały przez właściwą merytorycznie Komisje. Wnioski do uchwały można zgłaszać w trakcie pierwszego czytania oraz w terminie określonym przez Sejmik podczas pierwszego czytania. Wnioski składa się na piśmie Przewodniczącej Sejmiku. Sejmik, w trakcie drugiego czytania projektu uchwały, rozpatruje wnioski zgłoszone w trakcie pierwszego czytania oraz w określonym terminie, po wysłuchaniu opinii właściwej komisji. W trakcie drugiego czytania nie przeprowadza się dyskusji.

Następnie głos zabrał Leszek Jastrzębski dyrektor Regionalnego Biura Gospodarki Przestrzennej Województwa Zachodniopomorskiego przedstawiając prezentację, która jest załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.

Projekt w zaproponowanym kształcie pozytywnie zaopiniowała komisja:
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Jakub Hardie – Douglas: wiceprzewodniczący komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska: dwa dni temu procedowaliśmy ten projekt. Pan dyrektor wnikliwie i szczegółowo omówił założenia projektu, również pod kątem, powiedziałbym, technicznym. Z tego, co pamiętam komisja jednogłośnie projekt zaopiniowała pozytywnie, nie było żadnych specjalnych uwag ani szczegółowych pytań do tego projektu uchwały.

Wojciech Dorżynkiewicz przewodniczący Komisji Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej: moja komisja również zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Małgorzata Jacyna-Witt: mam dwa pytania, poproszę pana dyrektora o informacje, jakie zmiany nastąpiły pomiędzy 2010 a 2020 rokiem w planie zagospodarowania przestrzennego. I po drugie, myślę, że bardzo istotne pytanie, co takiego się stało, że musimy podejmować tę uchwałę w tej formule zdalnej, bo jest to dosyć istotna uchwała, jeśli chodzi o procedowanie. Zresztą państwo sami w uzasadnieniu to napisaliście, że jest to jedna z najważniejszych czy wręcz najważniejsza uchwała w ramach funkcjonowania sejmiku, dlaczego nie możemy tego procedować w normalnym trybie, gdzie moglibyśmy przyjrzeć się dokumentom. Ja mam np. problem z otworzeniem załączników, dlatego, że one są ogromnej pojemności i szczerze mówiąc wolałabym obejrzeć to w dokumentach papierowych. W ramach klubu będę zgłaszała propozycję zdjęcia tego z porządku i odesłania do czasu procedowania nie zdalnego, a na razie proszę o odpowiedź na pytania, jakie zmiany zostały zastosowane i dlaczego to teraz.

Wojciech Dorżynkiewicz: w kwestii sprostowania, każdy z nas ma ten sam tablet, który otrzymaliśmy z Biura Sejmiku, każdemu z nas te dokumenty się otwierały, nikt z mojego klubu nie zgłaszał problemów, że ten tablet nie obsługuje tych plików PDF. One nie są takie wielkie, filmiki na YouTube są dużo większe, więc nie jest to duży problem. Mogliśmy także poprosić Biuro Sejmiku o wydrukowanie tych dokumentów, nie wiem, czy ktoś się zwracał z państwa radnych z taka prośbą? Nie ma różnicy czy będziemy dyskutować nad tą uchwałą dzisiaj w formie zdalnej czy w formie nie zdalnej. Możemy odbyć taką samą dyskusję, tak samo merytorycznie podejść do sprawy i oczywiście z tymi dokumentami powinniśmy zapoznać się znacznie wcześniej nie dopiero na sesji sejmiku, od tego są komisje, od tego pracujemy w domach. Jestem za tym, żebyśmy dzisiaj to przedyskutowali i przegłosowali.

Maria Ilnicka – Mądry: dzisiaj nie głosujemy tej uchwały. Mamy pierwsze czytanie dla informacji państwa radnych. Proponowałabym, poza pytaniem, które zadała pani radna, to składanie w formie pisanej w ciągu najbliższych dni, do 12 czerwca br. uwag, wniosków do tego planu. A teraz pana dyrektora poprosimy o odpowiedź na faktycznie zasadnicze pytanie, różnica pomiędzy 2010 a 2020, co jest powodem zmiany tego planu, czy tylko formalny, ustawowy obowiązek?

Leszek Jastrzębski: przede wszystkim, od ostatniego uchwalenia planu minęło już 10 lat, ale przede wszystkim zmiana bardzo wielu uwarunkowań formalnoprawnych, ustaw, dokumentów programowych. Zmieniły się dosyć istotnie uwarunkowania, jakie decydują o tym, w jaki sposób, w jakim kierunku ma się rozwijać nasz region. Między innymi z podobnych powodów aktualizujemy również strategie województwa, którą rok temu państwo przyjmowali. Nie są to dokumenty wieczne, muszą uwzględniać uwarunkowania, z jakimi mamy do czynienia, i tak jest też tutaj, stąd tak obszerny dokument, który analizuje te uwarunkowania, opisuje a potem w sposób syntetyczny wyciąga z nich wnioski, a do nich dostosowane są kierunki rozwoju. Jeśli miałbym tak po krótce wymienić kwestie, co, do których następowały zmiany, to przede wszystkim ta zasada zintegrowanego podejścia terytorialnego do polityki rozwoju, czyli to, że poszczególnym działaniom i zapisom w planie przypisano kierunek lokalizacji w przestrzeni naszego województwa, nie są to zapisy, które dotyczą trwałości, nie są anonimowe tylko są celowane. Lokalizacja rozwiązań to zasadnicza idea, jaka przyświeca konstrukcji, natomiast w ramach poszczególnych zagadnień, to chociażby kwestia demografii, zmiany, jakie następują, problem odpływu ludzi młodych, ludzi wykształconych, to jeden z problemów i wyzwań, z jakimi samorząd musi się zmierzyć. Ale przede wszystkim też inne kwestie, zmiany klimatyczne, zjawiska ekstremalne, susze, powodzie, tu też uwzględnienie niektórych zapisów, rozwinięcie niektórych zapisów, zapisanie odpowiedniej rangi w tym zakresie i dostosowanie do obecnych wymagań i potrzeb w zakresie kształtowania przestrzeni naszego regionu. Uwzględnienie także inteligentnych specjalizacji, pokazanie ich w przestrzeni województwa, gdzie i w jakim zakresie będziemy je wspierać. Wracając do kwestii zmian klimatycznych oraz adaptacji do zmian klimatu, to chciałbym wskazać na zapisy, jakie pojawiają się w dokumencie, czyli zapisy związane z przeciwdziałaniem skutkom suszy, podniesienie rangi działań dotyczących adaptacji do zmian klimatu, w tym właśnie retencjonowania wód na terenach leśnych, rolnych, ale i miejskich, jako przeciwdziałanie obserwowanym coraz częściej zjawiskom ekstremalnym, deszczom nawalnym, powodziom itd. W kwestiach klimatycznych również dostosowanie do zmian wynikających z ochrony przeciwpowodziowej. Też mamy całkowicie nowe sytuacje, nowy system prawny, nowe prawo wodne, nowe regulacje. To też oczywiście jest uwzględnione. Ograniczenia w zakresie emisji CO, źródeł ciepłowniczych, transportowych, odnawialnych źródeł energii, także zmiany wynikające ze zmian prawnych w tym zakresie, czyli lepsze rozpoznanie zasobów ora zmian technologii. To też decyduje o nowych kierunkach, które musieliśmy zawrzeć w dokumencie. Jeśli chodzi np. o gospodarkę odpadami, to też cały pakiet zmian prawnych, zapisów wynikających także z dokumentów przyjętych przez województwo. W zakresie infrastruktury, także dostosowanie do stanu istniejącego, większy nacisk położono na rozwój transportu zbiorowego, infrastrukturę tego transportu, chociażby kolej metropolitalna, generalnie mobilność, transport elastyczny, również rowerowy, itd. W samej infrastrukturze technicznej również uwzględnienie rozwoju infrastruktury portów, LNG, to wszystko te ma istotne konsekwencje dla dokumentów planistycznych gmin i musi w tym dokumencie być uwzględniona. Ważna też kwestia ochrony zasobów środowiska, ochrony najcenniejszych krajobrazów, tutaj też pojawiły się zmodyfikowane zapisy, również ochrona nad zabytkami. To, co wspominałem też, jako efekt tego podejścia regionalnego, to wyodrębnienie

części planu dla zagospodarowania szczecińskiego obszaru metropolitalnego i zapisaniu dla niego odrębnych celów, kierunków, zaleceń, ustaleń, itd., czyli podział całego dokumentu zgodnie z tą zasadą przyświecającą terytorializacji i koncentracji działań geograficznych. Jeśli chodzi o sam obszar metropolitalny to mamy tutaj 6 głównych celów, 13 kierunków. Najważniejsze dotyczą ograniczania negatywnych skutków rozlewania się miast, kształtowania przestrzeni, przestrzeni publicznych, racjonalizacji struktury funkcjonalnoprzestrzennej i oczywiście powiązań transgranicznych i monitorowania zmian, jakie zachodzą, co w ostatnim czasie widzieliśmy, jakie ma to znaczenie dla funkcjonowania naszego regionu. Ale także wzmocnienie funkcji metropolitalnych, gospodarczych, w tym potencjału turystycznego. Może jeszcze jedna kwestia, tereny specjalne, zamknięte, tu też całkowicie nowe podejście, dosyć ważny element, który pojawił się w ostatnich latach, czyli służby odpowiednie odpowiedzialne za bezpieczeństwo tych terenów, żeby podjęły działania w tym kierunku, żeby wyznaczyć strefy ochronne, to również wiąże się z przeniesieniem dokumentów planistycznych i z konkretnymi konsekwencjami w przestrzeni, czyli ograniczeniami w zakresie zagospodarowania tych terenów już na poziomie planistycznym gmin, ale właśnie poprzez naniesienie do planu zagospodarowania przestrzennego województwa. Ważne także, to pełna aktualizacja wykazu inwestycji centralnych, samorządowych, kontraktowych, itd. To są rzeczy, które są przenoszone do planów miejscowych i samorząd województwa uzgadnia dokumenty planistyczne gmin w zakresie uwzględnienia tych inwestycji w dokumentach planistycznych, to muszą być aktualne dokumenty, stąd musimy ten dokument uaktualniać, jest to dokument, który służy wdrażaniu tej polityki zapisanej, w przenoszeniu tych zapisów do dokumentów planistycznych formułowanych na różnym poziomie, przede wszystkim na poziomie lokalnym, ale też jak wspomniałem innych dokumentów planistycznych i innych decyzji, jak plany obszarów morskich, itp. Jeżeli chodzi o procedowanie teraz a nie za kilka miesięcy. Wydaje mi się, że nie ma przeszkód procedowania teraz w trybie zdalnym, tak samo można w trybie zdalnym jak i stacjonarnym. I tak bardzo długo zwlekaliśmy w związku z procedurą transgraniczną, jesteśmy mniej więcej półtora roku spóźnieni do pierwotnie zakładanego terminu, tylko dlatego, że, niestety, w planie musiały się znaleźć inwestycje rządowe, za które rząd odpowiada, a procedury z oceną oddziaływania transgranicznego zostały przeniesione na proces sporządzania tych dokumentów, co nie jest w naszej ocenie i też ostatecznie w ocenie generalnego dyrektora ochrony środowiska po przez zakończenie tego trybu konsultacji nie powinno obciążać tego dokumentu, wiec tak jak wspomniałem wcześniej pierwotnie projekt dokumentu przyjęty w kwietniu 2018 procedowaliśmy zgodnie z ustawami, etapy uzgodnień, konsultacji, pierwotny plan zakładał, że zaraz po strategii w 2019 roku będziemy mogli przyjąć ten plan, jako przestrzenny wyraz realizacji polityki województwa ujętej w strategii, no, niestety przez przedłużenia tych konsultacji transgranicznych musieliśmy czekać aż do marca tego roku, gdzie otrzymaliśmy ostateczną akceptację i zielone światło z Warszawy, a w marcu wiemy, co się wydarzyło, i stąd jesteśmy w takiej sytuacji, w jakiej jesteśmy.

Maria Ilnicka – Mądry: myślę, że dobrze się stało, że w tym planie zostały uwzględnione w wszystkie inwestycje rządowe i wszystkie uzgodnienia zostały zakończone. Ponownie proponuję państwu, ponieważ jest to pierwsze czytanie, bez dzisiaj podejmowania uchwały, dlatego proponuję, aby w terminie 7 dni od dzisiejszej sesji (czyli do 12 czerwca br.) w formie pisanej, złożyć swoje uwagi czy przez kluby, czy przez indywidualnych radnych do tego dokumentu. Wnioski te zostaną przekazane komisji merytorycznej, tak, by na następnej sesji można było podjąć uchwałę.

Nikt z radnych nie wyraził sprzeciwu.

**2) w sprawie określenia programu ochrony powietrza oraz planu działań krótkoterminowych dla strefy aglomeracja szczecińska,**

Projekt uchwały to druk 206/1/20 i jest załącznikiem nr 6.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Artur Nycz: mamy w zasadzie w tej chwili trzy bliźniacze uchwały dotyczące aglomeracji koszalińskiej, szczecińskiej i zachodniopomorskiej, więc ja pozwolę sobie przekazać informacje dotyczące wszystkich tych trzech uchwał. Wszystkie te trzy uchwały zostały pozytywnie zaopiniowane przez komisję. Uwag nie wniesiono na posiedzeniu komisji do tychże projektów uchwał.

Zbigniew Chojecki: chciałbym zapytać o wskaźniki z gminy Myślibórz. Analizując program ochrony powietrza wraz z planem działań krótkoterminowych dla strefy aglomeracji naszej już wojewódzkiej zapytam osobę odpowiedzialną, jak należałoby traktować takie niepokojące wskaźniki z gminy Myślibórz, ponieważ mamy punkt pomiarowy i tutaj odnotowano przekroczenia szkodliwej substancji aż trzy, czterokrotnie. W związku z powyższym, co należałoby robić, aby benzo(a)piren minimalizować w gminie Myślibórz, ponieważ tutaj odnotowano drastyczne wzrosty tej niebezpiecznej substancji i co w ogóle WFOŚ planuje czynić, aby ten wysoki wskaźnik minimalizować? Drugie pytanie, prosiłbym, aby, bo już w drugim piśmie wystąpię do WFOŚ, aby prezentować dane najbliższe okresowi sprawozdawczemu. Tutaj mamy prezentowane dane do roku 2017, a mnie najbardziej interesują dane za rok 2018 i 2019. Oczywiście rozumiem, że takie okresy zaprezentowano, ale będę prosił o okresy 2018 i 2019, aby nam zaprezentować, abyśmy mieli pełną wiedzę, jak walczymy z tymi niebezpiecznymi substancjami na terenie województwa. Trzecie pytanie, czy oprócz tych 5 ośrodków badawczych, które są wymieniane w Kołobrzegu, Myśliborzu, Szczecinku i jeszcze raz w Szczecinku, czy Widuchowie, czy nie można byłoby otworzyć jeszcze dwóch ośrodków badawczych w Świnoujściu i Łobzie? Ponieważ te miejsca widzę, jako niepoddane analizie. Oczywiście wiem, że w Szczecinie są trzy miejsca i w Koszalinie dwa. Brakuje, moim zdaniem jeszcze takiego miejsca badawczego w Łobzie – w środku województwa i w Świnoujściu, ponieważ te miejsca nie są poddawane analizie.

Maria Ilnicka – Mądry: czy ktoś z zarządu odpowie na pytania pana radnego?

Stanisław Wziątek: te informacje, o które kolega radny prosi wymagałyby oczywiście szerszego omówienia, ale mówiąc najbardziej skrótowo, chciałbym powiedzieć, że po pierwsze wszystkie te badania, które zostały przeprowadzone, są prowadzone przez Inspekcję Ochrony Środowiska, a więc to są kompetencje i zadanie organu władzy państwowej. My informujemy o tym, jaki jest stan, a więc te wszystkie przekroczenia, o których mówimy w miejscach szczególnych, a w tym konkretnym przypadku mówimy o Myśliborzu i o Szczecinku, są po prostu faktem. Natomiast cały nasz materiał dotyczący planu składa się z kilku części. Pierwsza część mówi o tym, jaki jest stan, a druga mówi o programach ochrony powietrza i planach działań krótkoterminowych, czyli konkretnych planach, które będą uwzględniały działania związane ze zmianą tego stanu. W tym planie zakłada się przede wszystkim ograniczenie emisji z instalacji o małej mocy powierzchni 1 megawata, w których następuje spalanie paliw i oczywiście mówimy tutaj o przestrzeganiu przepisów ograniczających używanie paliw, które są bardzo zanieczyszczające i prowadzenie działań promocyjnych i edukacyjnych. To z jednej strony wynika przede wszystkim z faktu, iż nie wszyscy mieszkańcy stosują te rygory dot. wykorzystywania paliw, które mają charakter ekologiczny, a działania związane z ochroną są finansowane i prowadzone na kilku poziomach. Pamiętacie państwo nasz program antysmogowy, który my przyjęliśmy na poziomie województwa, ale wiecie państwo również, że są prowadzone pewne działania rządowe i finansując z NFOŚ przygotował już specjalny program pod nazwą czyste powietrze. To są źródła, które dają szansę na pozyskiwanie środków po to, żeby ten stan zmniejszyć. Natomiast, jeżeli chodzi o umieszczenie nowych stacji badawczych, to ja uważam, że im więcej tych stacji badawczych by było, tym lepszy byłby poziom naszej wiedzy i informacji o tym, w jakich konkretnych miejscach ten stan się znajduje i jak to po prostu wygląda. Możemy wystąpić do Inspekcji ochrony Środowiska o to, żeby uwzględnić większą ilość stacji. Nie wiem, czy uzyskamy odpowiedź pozytywna, bo to jest kwestia kosztów, które są związane z prowadzeniem tych stacji, ale takie wystąpienie możemy zrobić, jak najbardziej.

Jakub Hardie – Douglas: ja w zasadzie ad vocem do tego, co powiedział pan marszałek Wziątek. Myślę, że jakby mnie uprzedził i w taki dosyć kompletny sposób zreferował, na czym polega problem. Jeśli chodzi o stacje do badania powietrza, to stacje i cały ten obszar leży w jurysdykcji WIOŚ i to jest ich obszar kompetencyjny. Ewentualne zagęszczenie tych stacji powinno wynikać z

inicjatywy WIOŚ. Jeżeli chodzi o Myślibórz, to ja ten problem śledzę, z racji tego, że w Szczecinku też zmagaliśmy się, na szczęście skala tego problemu z roku na rok maleje i dosyć skutecznie go ograniczamy, ale problem zanieczyszczenia powietrza pyłami zawieszonymi PM2,5, PM10, które są nośnikiem dla tej najbardziej groźnej substancji, czyli benzo(a)pirenu, dosyć dobrze mamy w Szczecinku zdiagnozowany. W skali województwa głównym problemem i to wszystkie raporty o stanie jakości powietrza, które co roku są przez WIOŚ przygotowywane mówią, że głównym źródłem tej tak zwanej niskiej emisji tych pyłów i benzo(a)pirenu, są źródła komunalne, czyli jest to tzw. niska emisja powierzchniowa, a dokładnie źródłem tej emisji są nie ekologiczne kotłownie, czy źródła wysokoemisyjnych źródeł zasilania domów ciepłem. Pan marszałek Wziątek powiedział tutaj o programie KAWKA, który był bodajże przez trzy edycje realizowany przez WFOŚ. Niestety ten program przez nowy zarząd i rade nadzorczą, która musiała to wszystko autoryzować, nie został zatwierdzony i ten program został ucięty. Zachodniopomorskie województwo wyszło z inicjatywą, dzięki temu, że komisja zgodziła się przesunąć jakieś tak środki z programów operacyjnych. Został stworzony program zachodniopomorski program antysmogowy. On na tą chwilę właśnie rusza, ponieważ były wcześniej ankiety wysyłane p samorządach i ankietowały mieszkańców. Zbadano zapotrzebowanie, popyta na ten program. Teraz są przeprowadzane audyty energetyczne i po tych audytach już właściwa inwestycja wymiany źródeł ciepła w gospodarstwach domowych będzie przeprowadzona. Kolejny fajny program, który wydaje mi się jest taka naturalna kontynuacją KAWKI. No i ten program rządowy, który w wielkich bólach się rodził CZYSTE POWIETRZE, ponieważ głównym zastrzeżeniem, co do tego powietrza było to, że on jest dosyć skomplikowany, jeśli chodzi o sposób aplikowania. Te wnioski dla przeciętnego Kowalskiego były nie do przejścia i pisaniem wielokrotnie tych wniosków w programie CZYSTE POWIETRZE zajmowali się pracownicy biur terenowych WFOŚ, a więc szło to nieco opornie. Natomiast teraz w ostatnim czasie uproszczono aplikowanie do tego programu i mam nadzieje, że faktycznie wreszcie to zacznie przyzwoicie funkcjonować. Problem jest zdiagnozowany, natomiast koniec koców zawsze o wszystkim decydują pieniądze. Jeżeli nie będzie więcej środków na tego typu działania, jak wymiana źródeł ciepła tych wysoko emisyjnych, w której się spala niskiej jakości paliwa stałe, to wtedy ta jakość powietrza z roku na rok będzie się polepszała, co jest budujące. Za zanieczyszczenie powietrza nie odpowiada w znacznym stopniu na terenie województwa tzw. emisja punktowa, czyli zakłady przemysłowe i to jest też konkluzja dla nas dosyć ważna, że należy w tym sektorze komunalnym głównie wykazywać się inicjatywą, żeby tą jakość powietrza poprawić.

Maria Ilnicka – Mądry: nie widzę więcej głosów w dyskusji, w związku z tym przechodzimy do glosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/204/20** i jest załącznikiem nr 7.

Wynik głosowania:
Za – 27
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 0

**3) w sprawie określenia programu ochrony powietrza oraz planu działań krótkoterminowych dla strefy miasto Koszalin,**

Projekt uchwały to druk 207/1/20 i jest załącznikiem nr 8.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/205/20** i jest załącznikiem nr 9.

Wynik głosowania:
Za – 28
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 0

**4) w sprawie określenia programu ochrony powietrza oraz planu działań krótkoterminowych dla strefy zachodniopomorskiej,**

Projekt uchwały to druk 208/1/20 i jest załącznikiem nr 10.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/206/20** i jest załącznikiem nr 11.

Wynik głosowania:
Za – 27
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 0

**5) w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z obszaru województwa zachodniopomorskiego z przeznaczeniem na poprawę i modernizację infrastruktury sportowej w 2020r.,**

Projekt uchwały to druk 209/1/20 i jest załącznikiem nr 12.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:
- Budżetu i Spraw Samorządowych,
- Oświaty, Kultury i Sporty

Małgorzata Jacyna – Witt: proszę o informację, czy wszystkie wnioski poszczególnych samorządów, które zostały złożone, zostały uwzględnione przez zarząd województwa. Jeżeli nie, to, jaka była wielkości tych złożonych wniosków i ile ewentualnie wniosków zostało odrzuconych i jakich samorządów?

Stanisław Wziątek: w tym roku w sposób szczególny podeszliśmy do możliwości wsparcia samorządów w ramach realizacji małej infrastruktury sportowej. Zostały także na wniosek radnych i komisji oświaty, kultury i sportu zwiększone środki do wysokości 1,5 mln zł. Zostały zgłoszone wnioski przez ponad 80 samorządów i uzyskały prawie wszystkie samorządy wsparcie. Nie uzyskały wsparcia tylko te samorządy, dokładnie 4, które nie złożyły w sposób właściwy wniosków, czyli albo po terminie, albo wnioski były niekompletne.

Marcin Przepióra: chciałbym bardzo serdecznie zarządowi podziękować za przychylenie się do naszej prośby i zwiększenie alokacji środków na poprawę funkcjonowania bazy sportowej. Myślę, że te kwoty pomogą utrzymać stan bazy sportowej już istniejącej na niezagrożonym dla uczestników poziomie bezpieczeństwa, a przypomnę, że dyskutowaliśmy o tym na komisji i komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/207/20** i jest załącznikiem nr 13.

Wynik głosowania:
Za – 29
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

**6) w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom - laureatom konkursu „Granty sołeckie 2020",**

Projekt uchwały to druk 212/1/20 i jest załącznikiem nr 14.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:
- Budżetu i Spraw Samorządowych,
- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Jakub Hardie – Douglas: projekt tej uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez wszystkich członków komisji. Myślę, że jest to w percepcji, w oczach wszystkich ludzi, którzy tą tematyką się zajmują bardzo udana inicjatywa, bardzo fajny program. Budżet tegorocznej edycji to jest 1,8 mln zł. Myślę, że wciąż mało, zważywszy na skale aplikacji wniosków sołeckich, jakie napływają. W tym roku było to blisko 520 aplikacji, o ile się nie mylę. Natomiast musieliśmy stworzyć jakąś gradację tych aplikacji, ponieważ przyjęto taki klucz, że każde sołectwo może zostać dofinansowane kwotą 10 tys. zł. Bardzo dużo inicjatyw, wartościowych, takich, które widać, że odpowiadają potrzebom mieszkańców wsi. To wszystko było dosyć dobrze przemyślane i z bólem serca trzeba było część tych aplikacji „odsiać", bo środków jest tyle ile jest. Nie mniej jednak 180 aplikacji otrzymało dofinansowanie i myślę, że ten efekt tych mikro inwestycji z całą pewnością będzie zauważalny, ponieważ są to działania, które jakby w sposób taki najbardziej optymalny odpowiadają temu zapotrzebowaniu, ponieważ to zapotrzebowanie jest kierowane bezpośrednio przez mieszkańców wsi. Bardzo się cieszę, że mogłem wziąć w tym udział i mam nadzieje, że w przyszłym roku również będzie mi dane wziąć udział w pracach tej kapituły konkursowej i liczę na to, że uda mi się przekonać również zarząd, żeby nieco ten budżet spróbować zwiększyć, ponieważ to jest naprawdę taka praca u podstaw z tymi ludźmi, którzy wykazują się kreatywnością, inicjatywą na wsi. Widać, że z roku na rok tych aplikacji jest więcej, a implementacja takiego programu była naprawdę udana.

Małgorzata Jacyna – Witt: klub PiS zagłosuje za tym projektem uchwały, ze względu na to, że oczywiście chcemy, aby pieniądze trafiły do sołectw, natomiast docierały do nas informacje, że niestety kapituła, która przyznawała te środki, działała bardzo politycznie. Wyeliminowała bardzo dużo projektów, które były przedstawiane przez te sołectwa, które nazwijmy to, nie są po myśli dla niektórych działaczy przede wszystkim PO.

Olgierd Geblewicz:, jako osoba, która kolejny rok ma ten przywilej rekomendować „Granty Sołeckie" jednak chcę wrócić do początku idei, a mianowicie tego, że tą inicjatywa i ta ideą, nie chcemy wyręczać nikogo, ale chcemy promować ideę. Przypomnę, że granty sołeckie, że w ogóle sołectwa są jednostkami pomocniczymi gmin. „Granty Sołeckie" są domeną poszczególnych gmin. My w imię promowania tej fantastycznej idei, bo kiedy zaczynaliśmy, nie było obowiązku tworzenia budżetów dla sołectw, czy tych „Grantów Sołeckich". Wprowadziliśmy tego typu ideę, żeby pokazać dobry przykład, ale pamiętajmy o tym, że my nigdy nie będziemy w stanie wyręczyć wszystkich gmin w ich podstawowym obowiązku, jakim jest inwestowanie w infrastrukturę na terenach gmin wiejskich w sołectwach, więc my znacząco zwiększyliśmy kwotę tego finansowania w ostatnich latach, ale ja mam świadomość, że im więcej będziemy dawali, tym więcej będzie wniosków. To, co nami kieruje, wbrew temu, co mówi pani Małgorzata Jacyna – Witt, bo ja prawdę powiedziawszy nie znam poglądów politycznych wszystkich sołectw, nawet wszystkich sołtysów, więc nie słyszałem o tego typu przypadkach przyblokowania sołectw ze względu na poglądy polityczne, natomiast to, o co dbam od samego początku, to jest zrównoważona dystrybucja tych pieniędzy na poziomie powiatów całego województwa i na poziomie gmin całego województwa. To, o co prosimy zawsze kapitułę, to jest podejście zrównoważone takie, żeby oczywiście, oceniając

jakość tych wniosków, ale żeby spoglądała na to, żeby te pieniądze trafiały do każdego powiatu naszego województwa w sposób zrównoważony, do poszczególnych gmin w sposób zrównoważony, żeby nie budować różnego rodzaju dysproporcji. Tym się przede wszystkim kieruję od wielu lat, mimo że nie od wielu lat jest ta inicjatywa i mam nadzieje, że w tym duchu, będziemy ją kontynuowali, czyli w duchu zrównoważonego rozwoju naszego województwa oraz w duchu zachęt samorządu do również podejmowania swoich inicjatyw w tym zakresie. Zawsze też proszę o to, żeby analizować, czy poszczególne gminy same z siebie również dokładają jakieś pieniądze. w chwili obecnej mają taki obowiązek, kiedy zaczynaliśmy, nie miały takiego obowiązku, do „Grantów Sołeckich". Uważam to za świetną inicjatywę, która winna być w pierwszej kolejności realizowana z poziomu gminy, a nasza funkcja wzmacniająca, promocyjna, zachęcająca samorządy do zwiększania budżetów na granty samorządowe.

Zbigniew Chojecki: prosiłbym jednak zarząd, abyśmy na następne okresy wygospodarowali z budżetu województwa większe środki, ponieważ dochodzą do mnie sygnału od sołectw, gdzie wprost sołtysi proszą i są tak lekko rozżaleni, że nie za każdym razem mogliby uzyskać należyte środki w systemie grantów sołeckich. Obliczyłem sobie tak pokrótce. Mamy 180m wniosków, gdzie pozytywnie je oceniamy, zgodnie z naszym budżetem. Na 515 wniosków jest to bardzo duży odsetek sołectw, które nie otrzymały tych środków. Ja bym proponował, aby na następny okres projektowy zaproponować może, chociaż połowę takich grantów i z moich obliczeń wychodzi na to, że powinniśmy doceniać 260 takich projektów, a doceniamy na chwile obecną 180. Z liczby 515 to 260, czyli połowa byłaby jak najbardziej właściwa do przekazywania środków województwa do sołectw. Chciałby zauważyć, że gmina Myślibórz już od 2014 roku prowadziła coś w rodzaju grantów sołeckich i jest to nazywane w Myśliborzu „Fundusz Sołecki plus". Zachęcałbym inne gminy do prowadzenia takiego podobnego funduszu, który w województwie nazywamy, jako „Granty Sołeckie". Polega to na tym, że gmina wygospodarowuje dodatkowe środki pieniężne tylko na działania inwestycyjne w sołectwach. Przykładowo, jest 30 sołectw w gminie Myślibórz i każde sołectwo wie, że co roku dostanie z funduszu sołeckiego środki na inwestycje, ale w gminie Myślibórz mieszkańcy wiedzą dokładnie, że co roku od gminy Myślibórz otrzymują średnio 15 tys. zł dodatkowych środków na inwestycje. To wskazuje na to, że każde sołectwo z góry wie, że otrzyma środki, które pomogą mieszkańcom budować jakieś wiaty, pomagają przy remontach świetlic. W moim przekazie, chciałbym apelować do wszystkich gmin naszego województwa, aby na wzór Myśliborza wprowadzili taki „Fundusz Sołecki plus", który oprócz funduszu soleckiego przekaże dodatkowe pieniądze na każde sołectwo. Takie rozumowanie dofinansowania na sołectwa pomoże mieszkańcowi sołectwa, czyli tzw. podstawowej jednostki, jaka jest tutaj wieś, spowoduje to, że każdy mieszkaniec wioski będzie wiedział, że dostanie pieniądze z góry określone. Wiadomym jest, że nasz fundusz nazwany „Granty Sołeckie" ominie niektóre sołectwa, a ta moja propozycja i mój apel do wszystkich samorządowców w naszym województwie spowoduje, że każdy mieszkaniec każdego sołectwa będzie z góry wiedział, że co roku otrzyma jakieś dodatkowe pieniądze na inwestycje. Powtórzę jeszcze raz „Fundusz Sołecki plus" na wzór Myśliborza. Bardzo zachęcam wszystkich samorządowców, aby promowali taką formę doceniania mieszkańców w każdym sołectwie. Co do naszego funduszu, nazwanego, jako „Granty Sołeckie", to uważam, że powinniśmy go zwiększyć przynajmniej na ten poziom połowy ubiegających się o te środki.

Maria Ilnicka – Mądry: trochę byśmy wykroczyli poza kompetencje samorządu wojewódzkiego, nakazując samorządom innych szczebli stosowanie pewnych zasad, ale proponowałaby może panie radny, żeby spróbować przyjrzeć się regulaminowi tych konkursów w porozumieniu z Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich i merytorycznym marszałkiem z zarządu i przyjrzeć samemu regulaminowi.

Zbigniew Chojecki (ad vocem): myli się pani mówiąc, że ja mylę kompetencje i nakazuje samorządom. Proszę jeszcze raz odsłuchać mój przekaz, który jest jednoznaczny. Zgłaszałem się z apelem do wszystkich samorządów naszego województwa, aby rozważyli propozycję z Myśliborza, czyli mogliby doceniać mieszkańców wsi, tworząc tzw. fundusze dodatkowe. W Myśliborzu zostało to nazwane…

Maria Ilnicka – Mądry (ad vocem): panie radny ad vocem, to już słyszeliśmy, czyli pan występuje, aby sejmik wystąpił z apelem, czy pan?

Zbigniew Chojecki: proszę mnie wysłuchać i powtórzę po raz trzeci dla pani przewodniczącej. Wystąpiłem z apelem, a nie prosiłem o wystąpienie z apelem. Raz jeszcze. Apeluje do samorządowców naszego województwa, aby rozważyli możliwość utworzenia funduszu sołeckiego dodatkowego, co pomoże mieszkańcom wsi uzyskanie pieniędzy na inwestycje, czyli coś więcej niż nasze „Granty Sołeckie". Proszę nie mówić publicznie, że ja nakazuję samorządom i nie znam kompetencji.

Maria Ilnicka – Mądry: w porządku, tylko złe audytorium pan sobie wyszukał, apelując do sołectw.

Jakub Hardie – Douglas: w zasadzie pani to przed chwilą powiedziała. Wnioski z ostatniego posiedzenia komisji rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, które przekazaliśmy pani przewodniczącej również to uwzględniają i sygnalizują, że komisja zamierza w najbliższym czasie podjąć pracę nad ewentualnymi zmianami korekty w regulaminie konkursu „Granty Soleckie" tak, aby ten regulamin był tak, jak powiedział pan marszałek, jeszcze nie co bardziej zrównoważony i aby stworzyć takie zasady, które w sposób absolutnie transparentny i czytelny dla wszystkich decydują o rozdysponowaniu tych środków, które są w tym programie ulokowane. Zarzut o upolitycznieniu jest w moim przekonaniu absolutnie niesmaczny. Trudno podejrzewać, aby będąc radnym województwa, wybranym z regionu szczecineckiego wiedział, jak pan marszałek to już zresztą podkreślił, kto i w jakim sołectwie ma upodobania i sympatie polityczne. Ponad 500 wniosków, przebrniecie przez całą procedurę głosowania, to naprawdę były dziesiątki godzin spędzonych na tym, aby każdą aplikacje otworzyć, sczytać, zagłosować i nie wiem, jaka kreatywnością należałoby się wykazać dodatkowo, aby każdy wniosek sprawdzać pod katem „politycznym", więc ten zarzut jest uważam niewłaściwy, natomiast jeśli chodzi o korekty w regulaminie, to jak najbardziej tak. O tym rozmawialiśmy na ostatniej komisji rolnictwa i taka intencja została już tutaj zasygnalizowana i z całą pewnością temat podejmiemy.

Zbigniew Chojecki (ad vocem): ja bym prosił, aby pani przewodnicząca na przyszłość nie przerywała radnym, którzy zajmują jakieś stanowisko i maja głos. Pani bardzo często przerywa radnym. Ja dosłuchuję się, że pani jednak przesadza, nadużywając swoich uprawnień. W związku z powyższym powtórzę to raz jeszcze i chciałby zapytać, o co pani przewodniczącej chodziło mówiąc, że ja złe audytorium wybrałem, wygłaszając swój apel. Pani przewodnicząca, ta sesja nie jest tylko dla radnych, przecież nas oglądają mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego i samorządowcy naszego województwa. Skoro pani przewodnicząca mówi, że ja wybieram złe audytorium, wygłaszając swój apel, to moim zdaniem chyba nie rozumie pani swojej roli w tym sejmiku. Po raz …

M. Ilnicka – Mądry: tu już ad vocem się skończyło. Ocenił już pan mnie, a teraz temat oceny przewodniczącej nie jest przedmiotem dyskusji. W związku z tym zamykamy dyskusje nad ad vocem do ad vocem.

Zygmunt Dziewguć: mam pytanie do szefa komisji. Ile wniosków odpadło? Trzeba się cieszyć, że takie wzięcie ma ten konkurs, bo ja tylko przypomnę, jak się to rodziło i ile trzeba było namawiać i chodzić koło tego, żeby ten konkurs powstał. Tu uważam, że trzeba oddać cześć dla zarządu poprzedniego i dla marszałka Jarosława Rzepy, który również lobbował ten konkurs. Mamy jeszcze następny konkurs „Społecznik" i tak samo, trzeba się pochylić i podziękować zarządowi, że takie inicjatywy zostały wprowadzone. Kategorycznie nie zgadzam się na rozdawnictwo. Absolutnie uważam, że jeżeli ci którzy chcą, to proszę bardzo tak i dla nich powinno być zielone światło, ale nie rozdawnictwo, że dla wszystkich jednakowo. Absolutnie jestem przeciw.

Artur Wezgraj: pan radny Dziewguć wyjął mi z ust to, co zamierzałem powiedzieć, otóż jeżeli rozmawiamy o 500 wnioskach i 180 wybranych do wsparcia finansowego, bo wnioski są większe, niż to dofinansowanie, to ustaliliśmy przecież w ten sposób, że prowadzimy przecież pewnego rodzaju konkurs. Na komisji budżetowej padło takie pytanie, w jaki sposób konkurs był rozstrzygany? Dowiedzieliśmy się, że były dwa kryteria; kryterium formalne i kryterium merytoryczne i w ten sposób została stworzona lista rankingowa, według której 180 sołectw uzyskało dofinansowanie. Jest zupełnie czymś innym konkurs, a czymś innym pomysł na to,

abyśmy zwiększyli finansowanie tak, aby starczyło dla wszystkich lub prawie wszystkich, dlatego że cała idea została zlikwidowana, co przestanie mieć w ogóle wymiar, który jest wymiarem wspierania tych, którzy są aktywni i chcą dla swoich środowisk coś zrobić. Jeżeli mówimy o zwiększaniu środków, to oczywiście tak, chociaż wydaje mi się, że w dzisiejszej sytuacji finansowej i tego, co się dzieje z budżetem w wyniku różnych politycznych i niepolitycznych, korona wirusowych. To jeżeli mówimy o zwiększaniu, to może o zwiększaniu wysokości tych grantów, niż dążenie do sytuacji, w której dalibyśmy wszystkim, bo to by się stał jeszcze jeden sposób finansowania sołectw, czy gmin, do których te sołectwa należą, a to chyba nie jest naszym celem. Tu pan radny Dziewguć ma absolutną rację, że takie konkursy, jak" Społecznik" i jak „Granty Sołeckie" to są rzeczy doskonałe w sensie motywacyjnym.

Olgierd Geblewicz: jeszcze, żeby podsumować samą ideę. Przypomnę, że w chwili obecnej jest obowiązek ustawowy w ramach budżetów gmin wykreować fundusz sołecki, a więc gminy mają obowiązek realizacji tak, jak budżetów obywatelskich, tak również inicjatyw sołeckich. My rozpoczynając tą przygodę z „Grantami Sołeckimi" zachęcaliśmy w czasach, kiedy to było dobrowolne do tego, żeby już tego typu granty powstawały. W ciągu tych kilku lat my podnieśliśmy wartość tego funduszu trzykrotnie z 650 tys. zł na początku do 1,8 mln zł. Ja państwa zaręczam, że każdy z nas jest w stanie porównać w chwili obecnej budżety gmin, zsumować je z jednego powiatu i okaże się, że one mają porównywalną wartość budżetu całego województwa, więc my nie będziemy w stanie wyręczyć w obowiązkach wszystkich gmin, natomiast dalej chcemy promować tą świetną ideę i „schodzić na sam dół", żeby promować dobre przykłady. Ja nie chcę dziś zamykać, czy otwierać dyskusji, bo ja nie wiem naprawdę, jak będzie wyglądał budżet przyszłego roku, bo nie wiem jeszcze jak budżet tego roku będzie wyglądał, więc ja rozumiem wszystkie państwa głosy dotyczące zwiększania ilości, czy podnoszenia wartości projektu, natomiast chcę, żebyśmy uniknęli w ramach nowych regulacji, pewnego rodzaju patologii, które się wytworzyły. Niestety mamy do czynienia z tego typu sytuacją, że niestety lokalni włodarze chcąc być „dobrymi wujkami", nie wspierają swoich sołectw, tylko odsyłają w chwili obecnej hurtem wszystkie pomysły sołeckie do samorządu województwa, a ponieważ wiedzą doskonale, że nie jest możliwym, bo mamy np. kilkanaście wniosków z jednej gminy z rożnych sołectw. No to jest niewątpliwie efekt promocji przez gospodarza danej gminy tego naszego „Grantu Sołeckiego", a w mojej ocenie odsyłania tylko do budżetu województwa przy pełnej świadomości, jakie mamy możliwości, tego że na końcu dnia kapituła wybierze dwa, jeden, maksymalnie może trzy projekty z danej gminy i wtedy niestety okazuje się, że następnie jesteśmy obarczani przez tą społeczność lokalną już w sposób dorozumiany niestety tym, że ktoś nie mógł zrealizować swojego pomysłu, no bo województwo nie dało. My musimy w chwili obecnej przywrócić właściwe proporcje, ustalić pewne reguły takie, jakie były na samym początku, że nie może wpływać więcej, niż trzy inicjatywy z terenu jednej gminy. Niech dane gminy się dogadają, które w pierwszej fazie rekomendują jako najlepsze, a w drugiej będziemy dalej wybierać spośród tych najlepszych. W innym przypadku niestety odwrócimy role, to znaczy zamiast promowania, będziemy obarczani tym, że nie realizujemy czegoś, co nie jest naszym ustawowym obowiązkiem, a co jest obowiązkiem gminy. Jeżeli mówimy z dużą powagą i dużą atencja o tym projekcie i pomyśle, to pielęgnujmy go i kształtujmy w takim kierunku, żeby on rzeczywiście, jeszcze raz powtarzam, dawał źródło do wspierania najlepszych inicjatyw na terenie województwa do tego, żeby w sposób zrównoważony wspierać inicjatywy na terenie województwa i do tego, żeby unikać z kolei sytuacji przerzucania odpowiedzialności, bo my mamy dobre intencje i chcemy promować ten fundusz i czasami jesteśmy niestety ofiarami tego, że naprawdę chcemy robić dobre rzeczy. Ja jeszcze raz proszę o przyjęcie dzisiaj tej uchwały, a nad doprecyzowaniem kryteriów w kolejnych latach dyskutujmy dalej i na pewno to z naszej strony, przy w pełni otwartej woli, będziemy czynić.

Małgorzata Jacyna – Witt: po części mogę się z panem marszałkiem zgodzić, co do konieczności ustalenia jasnych zasad kryteriów, bo też jest tak proszę państwa, że w poszczególnych gminach ci włodarze gmin niechętnie widzący niektórych sołtysów, nie chcą im podpisywać wniosków, a podpisują tylko i wyłącznie wnioski tych sołtysów, których uważają za „swoich", więc ja nie wiem, czy akurat wójtowie są właściwymi osobami do tego, aby te wnioski na tym pierwszym etapie oceniać i następnie składać do samorządu województwa. Myślę, że to jest temat do dyskusji i do rozważenia, zarówno przez zarząd województwa, jak tych którzy będą brali udział w określaniu tych zasad i całego procedowania. Ja informuję, że bardzo dużo sołtysów zwróciło się do mnie, bardzo

rozżalonych, że po pierwsze nie uznano ich wniosków, a po drugie, że właśnie spotykają się z bardzo nieciekawym odbiorem swojego działania w ramach samorządu gminnego i wójtów, którzy nie chcą z nimi współpracować i nie chcą wspierać ich wniosków, bo są to sołtysi, którzy są niewygodni dla danego wójta.

Artur Nycz: w zasadzie dwa słowa, bo pan marszałek już w zasadzie podsumował ta dyskusję. Ja bym tylko chciał uzmysłowić nam wszystkim, jeżeli ktoś jeszcze tej wiedzy nie posiadł, że w województwie zachodniopomorskim jest około 1 700 wsi, więc gdybyśmy my chcieli próbować zadowolić, przepraszam za wyrażenie, wszystkie sołectwa, wsie, to jest taka skala możliwości. Tu do mojej przedmówczyni w dwóch słowach. Naprawdę nie jest naszym problemem, czy kłopotem, czy w jakikolwiek inny sposób próby ingerowania w relacje pomiędzy wójtami a sołtysami. Wójtowie, burmistrzowie i prezydenci są wybierani przez lokalne społeczności i jeżeli takowe sytuacje występują, to w wyborach jest czas i miejsce, żeby mieszkańcy powiedzieli, co na ten temat myślą, natomiast nie jest rolą samorządu województwa ingerowanie w relacje pomiędzy sołtysami a włodarzami lokalnymi.

Małgorzata Jacyna – Witt (ad vocem): właśnie panie radny, to jest ta patologia naszego samorządu, o której chciałam powiedzieć, a czego nie pozwoliła mi powiedzieć pani przewodnicząca.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/208/20** i jest załącznikiem nr 15.

Wynik głosowania:
Za – 28
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

**7) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miastu Kołobrzeg, z przeznaczeniem na dofinansowanie w 2020 roku programu polityki zdrowotnej "Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców miasta Kołobrzeg w latach 2019-2023",**

Projekt uchwały to druk 213/1/20 i jest załącznikiem nr 16.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:
- Budżetu i Spraw Samorządowych,
- Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego

Małgorzata Jacyna-Witt: tak jak w poprzednich głosowaniach tutaj także albo nie będziemy głosować albo będziemy głosować przeciwko, bo szczególnie teraz uważamy, że dofinansowywanie przez samorząd województwa tych programów jest absolutnie bez sensowne, istnieje wiele innych problemów, które powinniśmy finansować z budżetu województwa. To nie jest zadanie województwa, czy samorządu województwa dofinansowanie programu in vitro w ramach gmin. Co ciekawe, do naszego budżetu aplikują przede wszystkim te najbogatsze gminy, czyli Szczecin, Kołobrzeg czy Koszalin, czyli te gminy, które mają bardzo wysokie dochody, w związku z tym dziwie się, że nie potrafią sobie same zabezpieczyć tych środków. To jest taka hipokryzja bo z jednej strony marszałek dofinansowuje te programy, z drugiej strony te samorządy dofinansowują programy pana marszałka, wymieniacie się państwo pieniędzmi tylko po to, żeby mówić że wzajemnie się wspieracie, a de facto to jest absolutnie bezsensowne działanie i niemające ani celowości ani znaczenia w ramach funkcjonowania naszego samorządu.

Wojciech Dorżynkiewicz (ad vocem): niezależnie od pandemii czy kryzysu gospodarczego powinniśmy walczyć o to, żeby wskaźniki demograficzne były zmieniane, żeby się poprawiały. Dzięki naszemu programowi urodziło się więcej dzieci niż np. z innego programu demograficznego, który jest prowadzony przez rząd czyli z 500+, więc jak najbardziej jest zasadne,

żebyśmy kontynuowali ten program i wspierali kolejne gminy, które chcą w ten sposób pomagać osobom młodym, które nie mogą mieć, niestety, dzieci.

Michał Kamiński: jaka to jest kwota?

Maria Ilnicka- Mądry: zasady są takie, że to jest 50% dofinansowania tego, które przeznacza samorząd, który jest właścicielem programu. W tym przypadku to jest 50 tyś złotych.

Michał Kamiński: nie uważacie państwo, że to jest jakiś śmiech na sali?

Maria Ilnicka – Mądry: to znaczy śmieje się pan z racji wielkości kwoty czy z racji małości kwoty?

Michał Kamiński: nadal dzielicie ludzi, 50 tyś nikomu nie pomoże.

Maria Ilnicka – Mądry: to może podam przykład, w ubiegłym roku głosowaliśmy również za pomocą finansową dla podobnego programu prowadzonego przez Gminę Miasto Szczecin. Chciałam powiedzieć, że z tego programu w ubiegłym roku urodziło się 1 dziecko, bo akurat ten program wszedł w czerwcu, a w tym roku, za kilka tygodni urodzi się 6 małych obywateli Szczecina i 4 małe obywatelki Szczecina, a więc dziesięcioro dzieci. Więc nie wiem czy to jest mały pieniądz, i jeżeli to nawet jest mały pieniądz, to jest efektywnie wydany pieniądz.

Andrzej Subocz: chciałbym powiedzieć, że państwo wprowadziliście pewien taki podział ideologiczny, czego w poprzednich kadencjach ja nie obserwowałem, no ale skoro tak żeście państwo zrobili, mówię tutaj o większości, i w związku z tym uważam, że jest niestety dyskryminowana pewna grupa chorych, a nawet bym powiedział więcej. Np. pacjenci z chorobami takimi jak stwardnienie rozsiane, cukrzyca, dzieci z niedosłuchem czy z głuchotą, dzieci wymagające leczenia okulistycznego, można by wymieniać bardzo dużo schorzeń, które by wymagały dofinansowania ze strony Sejmiku, a niestety, tego się nie robi. W związku z tym uważam, że w ten sposób, wyróżniając tą grupę osób, którą chcecie państwo dofinansować, dyskryminujemy jednocześnie te osoby, które mają schorzenia wymagające rzeczywiście dofinansowania, wsparcia i niestety o tych chorych zapominamy, także jest to niesprawiedliwe. Pomijając oczywiście te sprawy, o których zawsze się wypowiadamy, etyczne czy moralne. W związku z tym uważam, że to nie jest właściwy krok we właściwym kierunku.

Maria Ilnicka – Mądry: tylko chciałam przypomnieć panu radnemu, że te wszystkie schorzenia, które pan wymienił występują w koszyku świadczeń gwarantowanych, finansowanych ze składki każdego z nas, które zarządzane są przez NFZ, i są finansowane w ramach obowiązku finansowania, natomiast in vitro jest poza koszykiem świadczeń.

Andrzej Subocz (ad vocem): sama pani doktor wie, że są pacjenci i schorzenia, które są niedofinansowane i potrzeby są niekoniecznie znajdujące się w koszyku świadczeń, a wymagają jakiegoś wsparcia.

Maria Ilnicka – Mądry: wszystkie są

Wojciech Dorżynkiewicz (ad vocem): panie radny, pana ugrupowanie mogło nie przekazywać 2 miliardy na TVP a przekazać te 2 miliardy na leczenie, między innymi tych chorób. To była państwa decyzja, że przeznaczyli państwo takie ogromne pieniądze na propagandę TVP zamiast na leczenie dzieci. My realizujemy ten program ponieważ państwo na szczeblu krajowym zlikwidowało program wsparcia in vitro. W związku z czym my jako samorząd postanowiliśmy pomagać tym osobom, które są bezpłodne.

Anna Bańkowska: przyznam się, że czuję się rozdarta, ponieważ dwa dni temu na Komisji Zdrowia usłyszałam od pani radnej Jacyny-Witt, że 50 tyś to jest ogromna kwota, zwłaszcza dla osób które nie potrafią podejść do tego poważnie, którzy pracują w budżetówce, natomiast przed chwilą usłyszałam od pana radnego Kamińskiego, że to jest śmiech na sali, więc czuję takie właśnie rozdarcie. Ja chciałam tylko powiedzieć, że nie jestem w stanie dyskutować z poglądami rodem ze

średniowiecza, więc zwracam się do państwa radnych, którzy już właściwie żyją w trzeciej dekadzie XXI wieku. 16 Stycznia 2020 roku radni Miasta Kołobrzeg, śmiem twierdzić, że w pełni władz umysłowych, przyjęli większością głosów program polityki zdrowotnej i są absolutnie za tym żeby wspierać, zwłaszcza rodziny, które mają problem z tym. Natomiast, tak jak wspomniał radny Dorżynkiewicz, nie jestem pewna czy w Sejmie w styczniu również tego roku nasi posłowie byli w pełni władz umysłowych, którzy jednak 2 miliardy nie przekazali na onkologie a przekazali na TVP.

Olgierd Geblewicz: nawiązując do tego głosu, w mojej ocenie, w pełnej dziwnych stwierdzeń wypowiedzi pana Subocza chcę przypomnieć kilka faktów. Pierwszy fakt jest następujący, że my wprowadzając ten program mówiliśmy, że jest to program pomocowy i jest to program pomostowy. Pomostowość tego programu polega na tym, że on ma charakter czasowy, do czasu kiedy przestanie nami rządzić ekipa która w sposób haniebny odebrała prawo do rodzicielstwa dziesiątkom, setkom tysięcy Polaków. W związku z tym my, samorządy musimy stać właśnie na straży sprawiedliwości społecznej, bo nie każdego stać, nie każdy jest działaczem PiS-u, nie każdy ma ciepłą posadę w spółce skarbu państwa, więc nie każdego stać na procedurę in vitro. I dlatego, z tego tylko powodu zdecydowaliśmy się na wsparcie tego programu jako programu pomostowego, do czasu kiedy ta władza przeminie, bo każda władza przemija i zaczniemy z powrotem wspierać najbardziej potrzebujących. Po drugie, pan radny pozwolił sobie na takie stwierdzenie, że ten program jest wątpliwy pod względem sprawiedliwości. Ja właśnie mówię, że my tym programem przywracamy elementarną sprawiedliwość w tym kraju. Po trzecie, pan powiedział, że on jest wątpliwy prawnie. Jeżeli lekarz stwierdza, że procedura in vitro w Polsce jest procedurą wątpliwą prawnie czyli, patrz, być może nielegalną, to ja naprawdę ubolewam nad stanem wiedzy lekarzy w odniesieniu do prawa odnoszącego się do ochrony zdrowia. Jeszcze raz powtarzam, procedura in vitro jest w pełni legalna procedurą medyczną w Polsce, przynajmniej jak na razie. Natomiast zgadzam się z jednym, że ta procedura wzbudza wątpliwości etyczno - moralne. I tutaj się w pełni zgadzam z panem. Tylko chciałbym przypomnieć jedną rzecz, o czym mówię od samego początku, że nie jest to program przymusowy, żadna osoba, która ma cień wątpliwości i ma do tego pełne prawo, nie będzie nigdy zmuszana do korzystania te tego programu czy z tej procedury, bo tak właśnie działa sprawiedliwe państwo, że nie przymusza ale daje możliwości.

Małgorzata Jacyna-Witt (ad vocem): do pani członka zarządu, chyba dobrze pamiętam, pani Bańkowska, z Kołobrzegu, któremu właśnie przyznajemy, czy państwo przyznają, dofinansowanie na in vitro, ja bym prosiła gdyby pani była tak uprzejma się zdecydować jako działaczka PO, żebyście już w końcu państwo dojrzeli do tego, czy te 2 miliardy mają być przekazane na onkologię, na przeciwdziałanie koronawirusowi, czy na wspieranie in vitro, bo państwo za każdym razem te 2 miliardy chcielibyście na coś innego przeznaczyć, niech się pani w końcu zdecyduje, bo naprawdę słuchając panią cały czas podkreślającą te 2 miliardy, ręce opadają nad tym niskim poziomem dyskusji publicznej jaką pani uprawia.

Maria Ilnicka - Mądry: chciałam tylko powiedzieć, że 2 miliardy to jest wielka krotność tych 50 tysięcy.

Wojciech Dorżynkiewicz (ad vocem): pani radna, te 2 miliardy to lepiej było spalić w piecu niż przekazać na to szambo, które mamy w TVP.

Maria Ilnicka - Mądry: panie radny, pan to jest zawsze bardzo artystyczny, teraz to już pan wszedł na wysoką scenę.

Olgierd Geblewicz: starając się jednak napiętnować wybitne chamstwo pani radnej Jacyny-Witt, której mam nadzieję nazwiska nie przekręciłem, że jeżeli pani nie jest w stanie, ja rozumiem, że każdy ma ograniczone możliwości intelektualne, nauczyć się imienia i nazwiska swojego interlokutora, to nie musi się pani do niego odnosić, więc ja mam serdeczna prośbę, żeby nie obrażać ludzi ad personam, tylko tyle. Ja wiem, że to pani możliwości przerasta, ale jednak będę stał na straży i panią przewodniczącą również proszę o to, żeby pilnowała, żeby tego typu chamstwa nie było na naszym sejmiku.

Maria Ilnicka – Mądry: nie wiem czy sprostam.

Michał Kamiński (ad vocem): panie marszałku, ale pan sam w sposób chamski teraz się zachował opowiadając o kobiecie w taki sposób.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, zostałam zobowiązana przed chwilą do zwracania uwagi na dobór słów, w związku z tym, jeżeli chciałby pan coś powiedzieć, proszę ze słownika języka polskiego używać inne słowa.

Małgorzata Jacyna – Witt: to proszę wszystkim zwracać uwagę

Maria Ilnicka – Mądry: wszystkim będę zwracać uwagę pani radna. Widzę, że są zgłoszenia z wnioskiem formalnym.

Teresa Kalina: my dyskutujemy na temat wsparcia finansowego, proponowałabym zakończenie dyskusji, zamknięcie listy mówców, bo dyskusja jest całkowicie nie na temat.

Maria Ilnicka – Mądry: przed zgłoszeniem wniosku formalnego były jeszcze trzy osoby zapisane do dyskusji, które zabiorą głos w tej dyskusji.

Stanisław Wziątek: chciałbym postawić pytanie bardzo prosto brzmiące, dlaczego państwo nie chcecie zrozumieć, że tak bardzo jest potrzebnie młodym ludziom szczęście, że oni tak bardzo potrzebują, a nie mogą mieć dzieci, a potrzebują do pełni szczęścia, aby ta rodzina miała szansę na to, żeby można było ją nazwać pełną. Dlaczego państwo próbujecie znajdować tak bardzo różne argumenty, od strony finansowej, ideologicznej, organizacyjnej, tylko po to żeby powiedzieć nie tym ludziom. My nikogo do niczego nie przymuszamy, stwarzamy szansę, dajemy narzędzie, ale każdy w zgodzie ze swoim sumieniem może podejmować decyzję. Jeżeli gospodarz terenu, którym jest samorząd określonej gminy chce angażować się w pomaganie swoim mieszkańcom, to naszą rolą, a może nawet i zobowiązaniem jest to, żeby wspierać w takim zakresie te samorządy.

Krystyna Kołodziejska – Motyl: nie mogę zostać na tej dyskusji i się nie odezwać. Oprócz tego że jestem radną jak my wszyscy, jestem kobietą, jestem lekarzem i jestem ginekologiem. Niepłodność jak każda jednostka chorobowa wymaga leczenia, jest po prostu chorobą. Jest ona poza koszykiem, tak jak powiedziała pani przewodnicząca, świadczeń gwarantowanych przez NFZ. Każda choroba drogo kosztuje, jej leczenie, ale ona jest wybitnie kosztochłonna. Wspieranie jej jest bardzo zacnym czynem naszym, którym wzbogacimy radość, szczęście, i czasami nawet miłość, wielu rodzin. Także dyskusja na temat czy warto dofinansować czy inne choroby dofinansować, jako lekarz te bym się cieszyła jakby były dofinansowane inne choroby, wybraliśmy i robimy dofinansowanie do niepłodności. Nie dyskutujmy o niczym, czy to będzie 50 tyś, jak inni będą mieli program na 300 tyś to trzeba będzie dołożyć 150 tyś, nie dyskutujmy, po prostu trzeba. Jak powiedziała pani przewodnicząca, 14 nowych ludzików w Szczecinie zasili nam społeczeństwo. Nie ma co porównywać 500+, bo 500+ jest, gdy to dziecko już jest, a my chcemy żeby to dziecko było, dlatego skończmy tą dyskusję, przyznam się, że mi naprawdę jest przykro tej dyskusji słuchać. Jestem za dofinansowaniem i proszę naprawdę już nie dyskutować na ten temat.

Maciej Kopeć: ja rozumiem pani przewodnicząca że chodzi o cenzurę, państwo dużo mówicie o wolności słowa, demokracji, ale wystąpienie pani radnej, czy taki szybki głos, żeby już skończyć i nie dyskutować po prostu jest zwykłą cenzurą i proszę tak nie postępować. I też do pani przewodniczącej, wystąpienie pana marszałka, pani marszałek, pana przewodniczącego Dorżynkiewicza nie były najwyższym standardem jeżeli chodzi o dobre wychowanie i pewien poziom dyskusji dlatego też bardzo proszę, żeby tego pilnować. Proszę zauważyć, że pan radny Subocz w ogóle pominął kwestie założeń etycznych i staraliśmy się rozmawiać merytorycznie o tej uchwale, natomiast to państwo żeście wprowadzili element ideologii próbując zamknąć usta. Proszę też zauważyć, że są to istotne kwestie, także te etyczne, i też proszę zwrócić uwagę, że są wyborcy, mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego, którzy woleliby, być może te pieniądze, wydać na inne cele, i proszę nie odbierać im tego prawa czy możliwości wyrażenia przez nas takiej opinii, bo to jest po prostu cenzura. Ja ze swojej strony chciałem bardzo podziękować

telewizji publicznej za to, że w okresie pandemii wspierała i wspiera edukację, wyemitowała prawie dwa tyś godzin lekcji. Nie wiem w jakim kraju europejskim takie działania telewizja podjęła, panie Dorżynkiewicz, proszę nie mówić, że ma pan jakąkolwiek wiedzę na ten temat. Jeszcze raz dziękuję dzisiaj telewizji za te działania. A nam proszę po prostu nie odbierać prawa zabierania głosu w imieniu wyborców, którzy nas wybrali.

Maria Ilnicka – Mądry: nie będę komentowała tej cenzury.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/209/20** i jest załącznikiem nr 17.

Wynik głosowania:
Za – 19
Przeciw – 5
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 4

**8) w sprawie przystąpienia Województwa Zachodniopomorskiego do realizacji projektu pt. „Modelowy region energii odnawialnych wysp Uznam i Wolin".**

Projekt uchwały to druk 210/1/20 i jest załącznikiem nr 18.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:
- Budżetu i Spraw Samorządowych,
- Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/210/20** i jest załącznikiem nr 19.

Wynik głosowania:
Za – 25
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 4

**8. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami**
- Przedstawienie Raportu o stanie województwa (Pierwsze czytanie)
- informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

Olgierd Geblewicz: zgodnie ze statutem województwa procedura w zakresie udzielania absolutorium zakłada przedstawianie Raportu o stanie województwa w dwóch czytaniach. Ponieważ zgodnie z ustawą to przed udzielaniem absolutorium, przed podjęciem uchwały o udzieleniu bądź nie udzieleniu zarządowi absolutorium odbywa się dyskusja. W związku z wymogami prawnymi dzisiaj po prostu przekazujemy w państwa ręce dokument pt. Raport o stanie województwa zachodniopomorskiego za rok 2019. Ten dokument składa się zasadniczo z 2 części merytorycznych oraz załącznika, który jest wykazem uchwał sejmiku województwa zachodniopomorskiego. W pierwszej części, która ma charakter bardziej diagnostyczny przedstawiamy przede wszystkim wizerunek statystyczny województwa oraz gospodarowaniem finansami województwa zachodniopomorskiego. Natomiast druga część jest wprost sprawozdaniem z działalności zarządu województwa w 2019 roku w oparciu o strategię rozwoju województwa zachodniopomorskiego i w oparciu o narzędzia jakie daje nam RPO WZ na 2014-20. Ja dzisiaj przedstawiając jakby ramy tego dokumentu chce powiedzieć o kilku zmianach, które, zgodnie z państwa postulatami w czasie sesji, prac komisji, staraliśmy się uwzględnić. Po pierwsze w tym dokumencie znajdą państwo większy udział wizerunków statystycznych województwa, danych porównawczych do lat poprzednich, staraliśmy się maksymalnie wytyczać trendy. Bardzo długo dyskutowaliśmy na komisjach o tym, że niestety dane statystyczne są dostępne z pewnym

opóźnieniem, często nie odnoszą się, nie ma jeszcze danych za rok 2019, np. w odniesieniu do PKB na poziomie regionalnym dlatego też te dane są maksymalnie aktualizowane i staraliśmy się w tym dokumencie przede wszystkim przedstawiać trendy jako to, co wydaje nam się najistotniejsze z punktu zarządzana, wdrażania strategii na poziomie województwa. Po drugie, podporządkowaliśmy całą logikę rozdziału III do nowej strategii rozwoju województwa do roku 2030, którą w ubiegłym roku przyjęliśmy, a więc mamy podział na obszary zgodne z celami naszych poszczególnych polityk. Przyjęliśmy również koncentrację tematyczna obszarów, a więc połączyliśmy ochronę środowiska i energetykę oraz przekrój terytorialny rozwój obszarów wiejskich, a więc jeżeli chodzi o to podejście terytorialne to można powiedzieć, że nie ma jego wyodrębnionego natomiast w każdej z poszczególnych polityk znajduje się określone odniesienie do wymiaru terytorialnego, w tym do rozwoju obszarów wiejskich. Staraliśmy się również o maksymalną jednorodność tego rozdziału trzeciego, o co jednak trudno, ponieważ poszczególne wydziały, poszczególne jednostki organizmu, jakim jest Urząd Marszałkowski, wielość polityk, jakimi się zajmuje powoduje, że trudno jest ujednolicić te działania w jakaś jedna matrycę, ale wprowadziliśmy takie podejście procesowe wkładu poszczególnych wydziałów, na początku jest cel określony wynikający ze strategii, podejmowane działania i tam gdzie mierzalne, pokazaliśmy mierzalne efekty. Staraliśmy się również podsumować nakłady na obszary czy na polityki tak ze środków budżetu województwa jak i środków zewnętrznych, wg jednakowego klucza a więc w taki sposób jak one docierają właśnie między innymi poszczególne fundusze inwestycyjne docierają na terytorium całego województwa, to rozłożenie terytorialne również bardzo mocno zaznaczyliśmy. Ja wiem, że każdy dokument pod względem treści zawsze można dyskutować czy jest bardziej czy mniej doskonały, my staraliśmy się przygotować go tak na chłodno, w oparciu o wszelkie możliwe dane, kalkę, obraz województwa i przedstawić w tym zakresie wszelkie działania w odniesieniu do wszystkich polityk, mam nadzieje, że będzie to ciekawy wkład w dyskusje, które rozpoczną się na komisjach z podziałem właśnie na poszczególne polityka, a następnie na sesji absolutoryjnej, bo dyskusja nad raportem będzie poprzedzała wniosek o udzielenie lub nieudzielenie absolutorium, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Jeszcze raz przekazujmy w państwa ręce ten dokument oczekując na dyskusję na komisjach i na sesji absolutoryjnej.

Maria Ilnicka – Mądry: dyskusja nad raportem będzie toczyć się na komisjach, których posiedzenia odbędą się w przyszłym tygodniu a cały Raport będzie dyskutowany bez ograniczeń czasowych w wypowiedziach na następnej sesji sejmiku przed udzieleniem absolutorium.

Informacja o działalności Zarządu, którą wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest zał. nr 20.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry poinformowała, że w okresie od ostatniej sesji, tj. od 07 maja 2020r. złożono 1 interpelację. Przypomniała o formie pisemnej każdej składanej interpelacji.

Ponadto poinformowała, że:

- Pocztą elektroniczną zostało przekazane wszystkim radnym „Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy województwa zachodniopomorskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2019”,
- w Biurze Sejmiku, dla zainteresowanych, dostępna jest płyta CD z informacją przekazaną przez Oddział Wojewódzki NFZ za I kwartał 2020 (dane są zapisane w formacie otwartym XML).

## 9. Interpelacje i zapytania radnych.

Michał Kamiński: pani przewodnicząca, na ostatniej sesji pani mówiła, że się zajmie moją interpelacją, na którą nie otrzymałem odpowiedzi, i nadal tej odpowiedzi nie otrzymałem, w sprawie rond w województwie zachodniopomorskim.

Maria Ilnicka – Mądry: a złożył ja pan na piśmie, bo nie widziałam tej interpelacji?

Michał Kamiński: kilkakrotnie pytałem o ronda w województwie zachodniopomorskim, ale otrzymuję odpowiedzi w stylu, nic cię to nie obchodzi.

Maria Ilnicka – Mądry: nie wiem, kto do pana takim tonem mówi, natomiast ja chciałam tylko panu powiedzieć, że nie czytałam żadnej interpelacji na ten temat przez pana złożonej

Michał Kamiński:, ale pani powiedziała, że ta sprawa się zajmie

Maria Ilnicka - Mądry: zajmę się wówczas, jeżeli ona jest zgodnie z ustawa złożona w formie pisanej

Michał Kamiński: ona była złożona w formie pisanej

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, jeżeli była złożona w formie pisanej, sprawdzę to w Biurze Sejmiku i dam panu odpowiedź

Michał Kamiński: także przypominam o sprawie rond w województwie zachodniopomorskim.

Maria Ilnicka – Mądry: dobrze, sprawdzę, jeżeli jest w formie pisanej zajmę się tym.

Michał Kamiński:, jeżeli nie otrzymam odpowiedzi podejmę po prostu inne czynności, żeby tą odpowiedź uzyskać.

**10. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Marcin Przepióra: Szanowni Państwo, chciałbym taka refleksja się podzielić. Jako sejmik przyjmujemy apele, stanowiska ważne dla kraju i ważne do województwa zachodniopomorskiego w różnych sprawach. Dzisiaj, w ostatnich miesiącach, było drugie takie podejście, dzisiaj świętujemy trzydziestolecie polskiej samorządności, oddajemy hołd jej twórcom, kilka miesięcy temu uznawaliśmy wielkość dorobku literackiego Pani Oldze Tokarczuk i z przykrością stwierdzam, że w takich najbardziej podniosłych momentach, kiedy prezentujemy dorobek czy to samorządu tak jak dzisiaj, czy jak kilka miesięcy temu dorobek pani Olgi Tokarczuk dochodzi do dyskusji, która wg mnie powinna odbywać się w komisjach czy na spotkaniach przed sesyjnych gdzie szefowie klubów maja możliwość wnoszenia poprawek i ew. swoich sugestii. Stąd też chciałbym zaapelować do pani przewodniczącej, aby na spotkaniach przed sesyjnych, jeżeli tak istotne rzeczy będziemy mieli w lanie procedować, aby ustalić jakieś zasady. O to bardzo serdecznie proszę, żeby już przy samym odczytywaniu apelu, stanowiska były to stanowiska dopracowane.

Maria Ilnicka – Mądry: spróbuje sprostać.

Zygmunt Dziewguć: chciałbym poinformować zarząd, że na drodze nr 110, jak się jedzie do Niechorza, w okolicy miejscowości Brody zapadnięta jest droga już drugi rok, jest wyłączona z eksploatacji częściowo, to jest droga, którą czasem się jedzie na wybrzeże, chciałbym poinformować, że to może być powodem wykluczenia tej drogi przez nadzór budowalny. Chciałbym, żeby zarząd się zainteresował tą całą sprawą i się tym zajął.

**11. Zamknięcie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady XVI sesji Sejmiku. Poinformowała, że sesja absolutoryjna zaplanowana jest 24 czerwca br. (środa).

Protokołowały:
H. Buchwald
M. Nawrocka